DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 227. Wtorek, 15 (27) Października. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.— We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. —Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Października.

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z dnia 20 września, naczelnik dyrekcji szkolnej kaliskiej, radca kolegjalny *Teodorowicz*, awansowany został na rzeczywistego radcę stanu.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 30 września, udzielić raczył, w nagrodę gorliwej służby, następujące ordery: ś w. S t a n i s ł a w a 2-ej klasy z mieczami: sztabs-kapitanowi artylerji konnej gwardji, przy arsenale okręgu wojennego warszawskiego *Lesowago;* t e n ż e o r d e r 3-ej klasy: kapitanom: 3-ej brygady parkowej artylerji *Umiastowskiemu*, i artylerji fortecznej nowogieorgiewskiej *Szyłowowi;* urzędnikowi artylerji, radcy honorowemu *Szczupłowowi*; sztabs-kapitanom: 4-ej brygady artylerji *Ustinowowi, von Trompeterowi*, i 8-ej *Nikolskiemu*; porucznikom: 3-j brygady artylerji gwardji *Kastorskiemu* i *Szypinowi*, 8-ej brygady artylerji *Lipińskiemu* i *Fridlanderowi*, artylerji fortecznej brzesko-litewskiej *Stepanowowi*, 4-ej brygady artylerji *Korolkowowi*, i artylerji fortecznej warszawskiej *Szkurowi*. (*Rus. Inw.*).

Uwolnienie.—Nominacja.— W administracji dochodów tabacznych Królestwa Polskiego, uwolnieni zostali ze służby: na mocy art. 268 t. 2 zbioru praw cywilnych podrewizor Józef *Jankowski*, i na własne żądanie: podrewizor Antoni *Bem*, a strażnik Józef *Ropelewski*, mianowany został podrewizorem, 8 października 1868 r.

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Księdza Walentego *Turobojskiego*, kustosza chełmskiego stypendjum jedno po rs. 88 k. 72 rocznie, dla Turobojskiego herbu „Bończa" z familji zapisodawcy. 2) Konstancji *Skrzyńskiej*, stypendjów dwa po rs. 51 k. 13 $^1/_2$ rocznie każde, dla młodzieży z domu Gosławskich i Dorubowskich. 3) Wilhelma *Fick'a*, kupca płockiego, stypendjum jedno po rs. 7 k. 90 $^1/_2$ rocznie, dla ubogiego ucznia Gimnazjum męzkiego klasycznego w Płocku. 4) Piotra *Dzwonkowskiego*, stypendjum jedno po rs. 333 k. 49 rocznie, dla ucznia familji testatora, Dzwonkowskiego, w braku zaś bliższych i dalszych krewnych, dla ucznia nazwiskiem Dzwonkowskiego, stałego mieszkańca Królestwa Polskiego, a w braku tamtych i tych, dla rodziny zięcia testatora Antoniego, syna Piotra, Kosińskiego. Wrazie jednakowych praw, stypendjum otrzymuje najuboższy z kandydatów. 5) Augustyna *Przyszychowskiego*, stypendjum jedno po rs. 24 k. 93 rocznie, dla ubogiego ucznia Gimnazjum ruskiego greko-unickiego męzkiego klasycznego w Siedlcach; pierwszeństwo ma sierota odznaczający się pilnością i wzorowem sprawowaniem. Stypendjum przeznacza się tylko na lat trzy. 6) Księdza Kazimierza *Wierzejskiego*, stypendjum jedno po rs. 61 k. 66 $^1/_2$ rocznie, dla Wierzejskiego z familji zapisodawcy, ucznia Gimnazjum ruskiego greko-unickiego męzkiego klasycznego w Siedlcach. 7) Franciszka Antoniego *Tąkiel*, stypendjum jedno po rs. 150 rocznie, dla niezamożnego ucznia z rodu Tąklów herbu „Korczak." 8) Hersza *Wawelberga*, obywatela Miasta Warszawy, stypendjum jedno po rs. 90 rocznie, na lat trzy, dla ubogiego i wzorowego studenta Szkoły Głównej Warszawskiej wyznania Mojżeszowego. Pierwszeństwo mają potomkowie zapisodawcy t. j. Wawelbergowie i pochodzący z familji żony jego Felicji z Chojnackich, oraz siostry tejże Justyny z Chojnackich żony Henryka Hirszla. Wrazie jednakowych praw, stypendjum otrzymuje najuboższy. 9) Księdza Wojciecha *Kuleszy*, b. Altarzysty Swierzyńskiego, stypendjów cztery po rs. 124 k. 64 rocznie każde, dla niezamożnych imienników zapisodawcy, Kuleszów, przyczem pierwszeństwo służy Kandydatom pochodzącym z parafji Kulesze w powiecie Mazowieckim w Gubernji Łomżyńskiej. Stypendjum przeznacza się tylko na lat 5. — Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zanieść podania przy załączeniu właściwych dowodów z zapisów pod Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 wymienionych, do Zwierzchników właściwych zakładów naukowych, z zapisu zaś pod Nr. 1 do P. Mikołaja Turobojskiego we wsi Rzędkowie przez Skierniewice, jako senjora pomienionego legatu.

Zarząd zachodniego okręgu pocztowego. — Wydane przez b. kasę główną pocztową pod dniem 7 (19) kwietnia 1856 roku, za Nr. 3,736 pokwitowanie (rekogricja), na złożoną do depozytu tejże kasy kaucję w kwocie rs. 180, przez Ludwika Stempniewskiego za poczthalterję w Mławie, zagubione zostało. Zarząd zachodniego okręgu pocztowego w skutek podania Fortunata Swieżyńskiego, upoważnionego przez sukcesorów po wspomnionym Ludwiku Stempniewskim pozostałych, do odbioru kaucji nadmienionej, względem zarządzenia wypłaty rzeczonej kaucji, podaje do publicznej wiadomości, że w razie wynalezienia pokwitowania powyższego, takowe uważanem będzie, jako nie mające żadnego znaczenia i winno być zwróconem zarządowi zachodniego okręgu pocztowego.

Rada Szczegółowa Szpitala Swiętego Jana Bożego w Warszawie podaje do wiadomości osób interesowanych, że przez reskrypt z dnia 1 (13) marca r. b. Nr. 4,265, rada główna opiekuńcza zakładów dobroczynnych, z uwagi, że koszta utrzymania chorego w tymże szpitalu, z powodu podniesienia się cen tak artykułów żywności, jako też i innych przedmiotów, na potrzebę szpitala zakupowanych, i ze względu na wygody jakie w tym zakładzie chorym są udzielane, znacznie powiększyły się, nadto z uwagi, że chorzy pomieszczeni w oddziale pensjonarzy, są to ludzie zamożniejsi, dla których szpital nie może mieć obowiązku dokładać z własnych funduszów na ich utrzymanie, za kuracje i utrzymanie w rzeczonym szpitalu opłatę pobierać się winną, ustano-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

14 (26) października.

Zaczyna się tedy pora koncertów! W sobotę o samem południu, w redutowej sali, rozpoczęła szereg tych zabaw muzykalnych panna Duboff, fortepianistka, przybyła tu z Paryża. Lecz koncert ten, może z przyczyny małego o nim rozgłosu, a pewnie i niepogody, nie powiódł się tak dalece, iż zaledwie kilkanaście osób przybyło na salę i... znikło w jej ogromnych obszarach.

Pomimo tak złowróżbnego wstępu do zabaw tego rodzaju,—wczorajszy a pierwszy w tym sezonie koncert symfoniczny, pod dyrekcją p. Münchhejmera, wykonany o godzinie pierwszej z południa w sali redutowej, zgromadził około trzystu osób. Bogaty program, przystrojony w świetne nazwiska Mendelsohna Bartoldy, Spoohra, Meyerbeera i Cherubiniego, oraz Nideckiego i Filleborna, dawał już rękojmię amatorom głębszej muzyki i pięknego śpiewu,—a piękna uwertura z opery „Gomez Arias" ś. p. Nideckiego, przypomniała mile słuchaczom tego utalentowanego i powszechnej używającego sympatji, kompozytora. Filleborn odśpiewał pierwszą kawatinę Raula z pierwszego aktu „Hugonotów" z towarzyszeniem altówki i nowo-wynalezionego instrumentu *viola d'amore.* Śpiew był prześliczny a akompanjament wielce efektowny.

I na dziś także zapowiedziano koncert w resurcie kupieckiej, na którym da się słyszeć po raz pierwszy, przybyły do Warszawy tenor, p. Darewski i gdzie pomiędzy innemi utworami wykonane będą pierwszy raz w Warszawie, prześliczne warjacje Schumana na dwóch fortepianach, z fabryki sławnego Pleyela, dostarczonych ze składu pp. Hermann i Grossmann. Kompozycję tę odegrają pp. Zarzycki i Dulęba, obadwaj znani z mistrzowskiej egzekucji pjaniści.

Lecz, od przyszłości cofnijmy się w przeszłość, która dla kroniki naszej rozpoczyna się od sobotniego wieczoru. Otóż, podczas tego wieczoru, pani Modrzejewska wystąpiła w dwóch komedjach: „Śluby Panieńskie" i „Fortepjan Berty".— Raz już widzieliśmy i podziwiali znakomitą grę tej artystki w roli Anieli—i uczyniliśmy wtedy jeden, drobny wprawdzie zarzut pani M., dotyczący jedynego tylko wiersza. Zarzut ten znikł obecnie, gdyż znakomita artystka, z skromnością właściwą tylko wielkim talentom, raczyła uwzględnić naszą uwagę i powiedziała ów wiersz „Jak mamę kocham! nie potrzbi żadna", tak doskonale, że grzmot oklasków ogólnych, huraganem zaszumiał w sali. Rola Anieli, jest prawdziwym tryumfem pani Modrzejewskiej; zawsze i każdego zachwycić nią musi. Dość byłoby jednej sceny, pisania listu z Gustawem, gdzie owe znane „piszmy więc", tak wybornie cieniuje artystka w stopniowaniu wrażeń—ażeby zapewnić p. Modrzejewskiej reputację genjalnej aktorki. Opisać grę jej rysów i dykcję w tej scenie, nie podobna—trzeba widzieć, słuchać i zachwycać się prawie!

W „Fortepianie Berty", p. Modrzejewska, okazała nam nową stronę swego talentu: śpiewała bowiem piękne motiwa w roli Berty, głosem niesłychanie miłym a rozciągłym bardziej daleko niż do wykonania ich potrzeba. Tak więc, przedstawicielka trajedij Szekspira i Syllera, jest zarazem przewyborną aktorką w wodewilu—rzecz niesłychana prawie! O wykonaniu całości roli Berty, powiemy, że pod względem gry rysów, wdzięku w djalogach i dystynkcji w manierach, było wzorowem; może tylko scena podczas oświadczenia się Franka w piosnce, wyszła nie dość czule—choć i wtedy gra rysów artystki znakomicie odtwarzała miotające Bertą wzruszenie.

Nie potrzebujemy mówić, że sala teatru była przepełnioną—zawsze tak bywa, ilekroć sympatyczna gościa nasza ukazuje się na warszawskiej scenie—a zwykle też, na dwa przyszłe jej przedstawienia, z góry już pozamawiane są bileta na wszystkie miejsca numerowane! Takiego powodzenia, nie pamiętamy prawie...

W tem miejscu, podamy nawiasową wiadomość, że i pani Bakałowicz, ulubiona artystka tutejsza, odbywa prawdziwie tryumfalną wycieczkę na scenę krakowską. Sprawozdania miejscowych recenzentów podnoszą wysoko i wychwalają gorąco talent pani B. we wszystkich rolach jakie tam przedstawiała. Ostatnie, benefisowe wystąpienie naszej artystki na krakowskiej scenie, spełniło się tam, w umyślnie dla niej wy-

wiła: 1) po rs. 2 dziennie za pensjonarza klasy 1-ej; 2) po rs. 1 za pensjonarza klasy 2-ej; 3) po kop. 50 dziennie od urzędników niezamożnych; 4) po kop. 30, jak dotąd za pomieszczonego w oddziale ogólnym. Obok tego rada szczegółowa pod względem przyjmowania chorych i wnoszenia za nich opłaty, udziela następującą informację: *a)* zarząd miejscowy szpitala udziela opiekunowi chorego wszelkie jakich żądać będzie objaśnienia, tak przed oddaniem chorego do zakładu, jako też i później, a mianowicie: okazuje taryfę żywności chorym udzielanej; dozwala przekonywać się osobiście, jak żywność ta jest przygotowywana, jakie znajduje pomieszczenie chory w zakładzie, jakie pozyskuje wygody i uprzyjemnienie w jego nieszczęśliwym stanie, tudzież za zezwoleniem naczelnego lub miejscowego lekarza, jaki jest dozór i opieka pod względem lekarskim nad chorymi w zakładzie zostającymi; *b)* aby mógł być przyjęty chory do zakładu, złożony być winien zarządowi zakładu dowód kwalifikacyjny, a mianowicie protokół, spisany przez powiatowego, miejskiego, lub też szpitalnego lekarza, wsparty decyzją wydziału lekarskiego właściwego rządu gubernjalnego, lub magistratu m. Warszawy. Rzemieślnicy, czeladnicy i terminatorowie, oddawani do zakładu na kuracją przez familją, lub bliższych znajomych, nie posiadający własnych funduszów, obowiązani są, oprócz złożenia powyż rzeczonej kwalifikacji, dołączyć kartę od urzędu zgromadzenia starszych, do którego należą — iż koszta leczenia i kuracji, przez ciąg zostawania chorego w zakładzie przez urząd starszych opłacane będą; *c)* w ogólności zaś pod względem opłaty należności kosztów kuracyjnych, oddający chorego do zakładu, winien jako opiekun jego, złożyć w dwóch egzemplarzach na druku na ten cel przygotowanym deklaracją: że obowiązuje się wnosić opłatę za chorego przez czas pozostawania jego w zakładzie; *d)* po złożeniu takiej deklaracji, jednocześnie tenże opiekun wnieść winien, należność przypadającą do końca tego miesiąca, w którym następuje przyjęcie chorego do zakładu; lecz jeżeliby liczba dni do końca miesiąca niedochodziła dziesięciu, w takim razie oprócz należności za dnie do końca miesiąca przypadającej, jednocześnie wniesioną być winna i opłata za cały miesiąc następny; *e)* przez cały czas pozostawania chorego w zakładzie, opiekun jego jest w obowiązku zadeklarowaną opłatę uiszczać miesięcznie z góry, lub takową przesyłać franco pocztą pod adresem do kasy szpitala św. Jana Bożego w Warszawie. Na wniesioną lub nadesłaną opłatę kosztów kuracyjnych i utrzymania za chorego należnych, jak niemniej na sprawunki dla tegoż chorego przez jego opiekuna za wiedzą zarządu szpitala wskazane, kasa szpitalna udzielać będzie niezwłocznie kwit sznurowy kasowy; *f)* w razie niewniesienia do kasy szpitalnej w właściwym czasie należnej opłaty za kurację i utrzymanie chorego, zarząd zakładu odnosi się do właściwej władzy, aby ta, od kogo należy, w drodze egzekucji administracyjnej, przypadającą należność pozyskać nakazała; *g)* za takiego chorego któryby nie miał własnych funduszów i majątku, z którychby koszta kuracyjne zaspokajane być mogły, ani też krewnych tak bliskich, którzy zostawaliby w obowiązku łożyć na jego utrzymanie, koszta kuracyjne i utrzymania chorego w zakładzie ponosić ma: 1) na zasadzie postanowienia Namiestnika z d. 31 grudnia 1816 r. zgromadzenie rzemieślnicze tego cechu, do którego chory pomieszczony w zakładzie był zapisany; 2) lub też na zasadzie postanowienia Namiestnika Królestwa z dnia 2 grudnia 1817 r. i art. 16 ustęp *d*, ukazu Najwyższego z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. koszta te zaspokajane być mają przez mieszkańców miasta lub gminy, z której pochodzi chory do zakładu oddany. W tym więc razie opiekę nad chorym w zakładzie pomieszczonym reprezentuje zgromadzenie rzemieślnicze, lub właściwa gmina, z której chory pochodzi; *h)* rozkład i ściąganie opłaty za chorego od mieszkańców miasta lub gminy, należy do burmistrza miasta lub wójta gminy, a to stosownie do przepisów i rozporządzeń w rozwinięciu Najwyższego ukazu z dnia 18 lutego (2 marca) 1864 r. o organizacji gminnej wydanych. Gdy chory pomieszczony w zakładzie, bądź to jako wyleczony, bądź też na żądanie opieki na piśmie uczynione, z tegoż zakładu wypisanym zostanie, kasa szpitalna w razie pobrania za tegoż chorego nadpłaty, zwróci to co okaże się nienależnem.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno Łodzkiej, podaje do wiadomości, że na publicznem losowaniu odbytem w d. 5 (17) Października r. b., wyciągnięte zostały z kół następujące numera Akcij: Nra 2,311 do 2,320 Akcja na rs. 1,000, oraz Akcje pojedyncze po rsr. 100: Nra 10,130, 10,405, 10,462, 10,514, 10,942, 11,944, 12,317. Posiadacze tych Akcij zechcą się zgłosić do Kasy Głównej Towarzystwa, w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066 lit. *p.* i złożyć tam oryginalne akcje wraz z 16 procentowemi i 10-o dywidendowemi kuponami, poczem będą mieli sobie wypłaconą nominalną wartość akcji, walutą według życzenia akcjonarjuszow licząc za 100 rsr.: 107 talarów, 400 franków, 16 funtów szterlingów lub 188 guldenów holenderskich. Wylosowane akcje mogą być także składane i realizowane powyżej wymienionemi walutami w domach handlowych zagranicznych, uskuteczniających wypłatę kuponów od akcij drogi żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, mianowicie: w Berlinie, domy handlowe, Jos. Jaques oraz Feig i Pinkus, w Amsterdamie, dom handlowy Lippman Rosenthal i sp. Nadmienia się przytem, że wylosowana w pierwszem ciągnieniu Akcja N. 4,051—4,060 na rsr. 1,000 nie została dotąd złożoną do zrealizowania.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Października.

Kiedy się okazuje, mianowicie z ostatnich listów Primma i Serrano, że członkowie rządu tymczasowego w Hiszpanji są stanowczo za monarchją liberalno-konstytucyjną i w tym celu zrobili rewolucję, coraz ważniejszą staje się kwestja kandydatur do tronu. Dotąd najwięcej stronników miał ojciec obecnie panującego króla portugalskiego Don Fernando, ale angielski *Standard* donosi, iż Don Fernando odmówił przyjęcia korony ze względów familijnych. Jednakże *Standard* nie podaje źródła zkąd powziął tę wiadomość, która może być mylną, tak samo jak już raz podana przez *Gazette de France*. *M. Herald* uznając kandydatury angielskich i francuzkich książąt za niemożliwe, z odmiennych wprawdzie względów, mniema, że po uspokojeniu się umysłów, mógłby być wyniesiony na tron Don Carlos, posiadający ważny przymiot, mianowicie iż jest rodowitym hiszpanem. Lecz z drugiej strony, Don Carlos należy do rodziny Burbonów, która tak stanowczo przez opinję publiczną w Hiszpanji wyłączona została od tronu. Zatem w tym względzie panuje taka sama niepewnośc jak przedtem. W Hiszpanji w ogóle panuje spokojność i porządek, chociaż w niektórych miejscach, a pomiędzy innemi w Maladze zdarzyły się chwilowo zaburzenia, które zaraz zostały poskromione. Wszystkie junty, nie wyłączając barcelońskiej, same się rozwiązały.

Francja słusznie czy nie słusznie budzi zawsze nieufność, i kiedy okazało się, iż zapowiadana mapa Francji wydana z rozkazu cesarza, nie jest wcale narzędziem dla podniecenia opinji publicznej do zdobycia granicy reńskiej, a przeciwnie, jak zapewnia *Constitutionnel*, dowodzi ona tylko, iż Francja obecnie ma bezpieczniejsze niż dawniej granice i swobodniejszą jest w swoich działaniach i przymierzach, rozpuszczono pogłoskę, iż rząd francuzki wysłał swych ajentów do Navarry i Katalonji w celu przygotowania wcielenia ich do Francji. *Patrie* przytacza tę pogłoskę, dodając, iż nie zasługuje nawet na to, aby ją prostowano.

Dzienniki wiedeńskie bardzo surowo powstawały przeciwko sejmowi węgierskiemu, za to, iż sprawy rozwodowe pozostawił juryzdykcji duchownej do czasu wprowadzenia obowiązkowego ślubu cywilnego. Tymczasem i izba deputowanych wiedeńskiej rady państwa odrzuciła projekt swego komitetu wyznaniowego, w przedmiocie zniesienia pewnych trudności w zawieraniu małżeństw mięszanych pomiędzy chrześcianami. Komitet wyznaniowy oznajmił, iż wniesie nowy całkowity projekt do prawa o małżeństwach z wprowadzeniem obowiązkowego ślubu cywilnego.

W Anglji agitacja wyborcza nie ustaje, a niezmordowany p. Gladstone, po tylu odezwach do wyborców i mowach, miał znów w tych dniach mowy do wyborców w Omskirk i Southport, w których obstawał za swemi propozycjami co do kościoła panującego w Irlandji. Na uczcie izby handlowej w Liverpool, na której, jak doniósł nam poprzednio telegraf, lord Stanley przemawiał w tak pokojowym duchu, zabierał głos i poseł Stanów Zjednoczonych przy dworze londyńskim, p. Reverdy Johnson i zapewniał, że skoro już dwie kwestje sporne pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi zostały zadowalniająco załatwione, zapewne takiż sam rezultat będą miały układy w sprawie statku *Alabama*.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 22 (10) października.* Hrabia Szuwałow, szef korpusu żandarmów, przyjechał dziś do Berlina. *(Ajencja telegr. ruska).*

* *Bukareszt, 19 (7) października.* Baron Offenberg, konsul jeneralny ruski, podpisał z rządem rumuńskim konwencję, z mocy której juryzdykcja konsularna ma być znacznie ograniczona, zgodnie z nowemi warunkami, wśród których znajduje się kraj. *(Tamże.)*.

---

* *Wiedeń, 22 (10) października.* Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa, zaproponowany przez komisję wyznaniową projekt do prawa o małżeństwach mięszanych pomiędzy chrześcjanami rozmaitych wyznań, został w głównych punktach odrzucony 63 głosami przeciw 53. — Kanclerz państwa baron Beust wybrany został znaczną większością do komisji mającej roztrząsać projekt do prawa o organizacji armji. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 23 (11) października.* Komisja wybrana do roztrząśnięcia projektu do prawa o organizacji armji, przyjęła dziś propozycję rządową co do uchwalenia kontyngensu 56,000 popisowych na r. 1868, po złożonem przez reprezentanta rządu oświadczeniu stanowczem, że kontyngens ten nie może być zmniejszony. (*Tamże*).

* *Lwów, 22 (10) października.* W przemowie do urzędników namiestnictwa, p. Possinger żądał trzy-

---

stawionej „Sztuce przypodobania się.” Pożegnanie było świetne, sala przepełniona— a p. Bakałowicz, okryta wawrzynami, udała się po świeże tryumfy do Lwowa, zkąd dopiero do nas powróci.

Tegoż samego wieczoru—na drugim końcu Warszawy—bo na muranowskim placu, w teatrze zbudowanym umyślnie, odbyło się pierwsze przedstawienie widowiska przez Izraelskich aktorów, pod tytułem: Jakób i jego synowie, oraz Józef w Egipcie, które to przedstawienie dokończono wczorajszego wieczoru. Sala urządzona na wzór Rappo-teatru, nie mogła pomieścić tłumu widzów, którzy rzęsistemi oklaskami okrywali aktorów — szczególniej zaś grającego rolę Józefa, pana Belleau. Trudno nam dać wyobrażenie czytelnikom o rodzaju i wartości tych przedstawień ekstra-oryginalnych! — różnią się one bowiem od widowisk w zwykłych teatrach, tak dalece, że najmniejszego z niemi podobieństwa nie mają. To pewna wszakże, że zabawić się a nawet uśmiać serdecznie mogą tam i ci, którzy z zachwyceniem patrzą na grę i słuchają śpiewu aktorów i ci którym się ani gra ani śpiew ich nie podoba. Bo czyliż nie jest arcy zabawnym np. król Faraon w rękawiczkach dzisiejszego kroju, lub Józef piszący przy stoliku od kart, z zielonem suknem? W każdym razie, możnaby założyć się na pewno, że teatrowi muranowskiemu nie zbraknie nigdy na widzach i wielbicielach,—a to dla przedsiębiercy, który założył go z wielkim mozołem—rzecz najgłówniejsza! Wprawdzie, podczas pierwszej reprezentacji, dawała się „czuć” dotkliwie, niedogodność jednego tylko wchodu, przez który obok paradyzowej publiczności, przechodzić było trzeba,—lecz nazajutrz już zaradzono temu, otwierając inne do miejsc numerowanych wejścia.

Wracając do niedzieli, powiemy tu jeszcze, że słota i zimno, nieożywiły jej bardzo—pomimo to jednak znaczna liczba osób zwiedzała wystawę krajowego malarstwa, na którą przybył nowy obraz genjalnego Matejki, zwracający powszechną uwagę.

Wieczorem, w obu teatrach bawiono się dobrze. W wielkim, słuchając pięknego fragmentu z czwartego aktu „Żydówki” i patrząc na taniec p. Merante w „Gizelli”, w małym zaś,—na trzech drobnych, lecz wesołych sztuczkach, w jednej z których („Przysługa”) p. Borkowska bardzo zdolnie i szczęśliwie zastępowała panią Bakałowicz w roli Cezaryny, dowcipnej żony nieoszacowanego Moutonneta, którego Rychter tak nieporównanie przedstawia. Deszcz trwający w ciągu dnia całego, późnym już wieczorem zamienił się w gwałtowną burzę, która nie małe szkody poczyniła w ogrodach, a napadła także i na publiczność wracającą z teatrów. *Al.*

mania się praw zasadniczych państwa i zaniechania wszelkiej polityki na własny rachunek; oświadczył on, że spodziewa się punktualnego stosowania się do tego kierunku. (*Cor. Bür*).

* *Praga, 23 (11) października.* Redaktor *Narodni Pokrok* Kveton skazany został, za zbrodnię naruszenia spokojności, na jeden rok ciężkiego więzienia i utratę 1,200 złr. z kaucji, a redaktora *Hlas'u* dr Kodym za to samo przestępstwo i za podburzanie, na pięć miesięcy ciężkiego więzienia i utratę 1,500 złr. z kaucji. (*Tamże*).

* *Peszt, 23 (11) października.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej uchwalony został kredyt dodatkowy w ilości 100,000 złr. na wytępienie rozbójników. (*Cor. Bür.*)

* *Trjest, 23 (11) października.* Poczta lewancka przywiozła wiadomości z Aten z d. 17 b. m., według których dziewięćdziesięciu dowódców kandjockich podpisało adres do wielkich mocarstw, z prośbą o gubernatora chrześcianina pod zwierzchnictwem Turcji, któryby z armją złożoną z chrześcjan i turków zawiadywał wyspą.—W Argos oficerowie statków wojennych francuzkich wezwali zbiegów kandjockich do powrotu.—Do rządu greckiego wystósowaną być miała nota, ażeby odstąpił od dalszego przesyłania amunicji i żywności na w. Kandję.—Mają zamiar utworzyć lejb-gwardję, nad którą dowództwo objąć ma marszałek dworu Rodostamos w stopniu pułkownika.—Zbiór wina i oliwy w Grecji nadzwyczajnie jest obfity.—Obiega pogłoska, że rząd ma zamiar wypuszczać pieniądze papierowe po kursie przymusowym.—Księciu Janowi, zastępcy króla w czasie jego podróży, jako też księciu następcy tronu ma być uchwalona lista cywilna po 200,000 drachm.—Buletyn komitetu centralnego donosi o kilku zwycięzkich bitwach powstańców kandjockich.—*Impartial* zaś donosi ze Smyrny pod d. 17 b. m., że powstańcy kandjoccy pobici zostali w d. 4 b. m. przez wojska tureckie. (*Tamże*).

* *Paryż, 22 (11) października. Gaulois* donosi, że przyszłymi gośćmi w Compiègne będą księżna małżonka następcy tronu pruskiego i królowa pruska, jako też cesarzowa austrjacka. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 22 (10) października. Patrie* ogłasza depesze prywatne, donoszące, że stan zdrowia Fuada-paszy pogorszył się znacznie od kilku dni. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 23 (11) października.* Powiadają, że cesarz oświadczył na ostatniem posiedzeniu rady ministerjalnej, że nie zmieni swej polityki ani wewnętrznej ani zewnętrznej.—Obiega pogłoska, że b. król hanowerski dał środki pieniężne na założenie nowej gazety.—Ciągle trwająca nędza w Algierji budzi znowu jak największe obawy co do przyszłej zimy. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 23 (11) października. Levant Herald* zawieszony został na jeden miesiąc na żądanie wice-króla egipskiego. Rząd turecki przesłał statki do portu Pireus, dla przewiezienia zamieszkałych tam kadjotów. (*Cor. Bür.*)

* *Belgrad, 22 (10) października.* W procesie o mord, badani dziś byli Rakiczicz i Kuzmanowicz; pierwszy z nich wikłał się w sprzecznościach, lecz oświadczył, że żaden z oskarżonych nie chciał, ażeby były książę Aleksander Karagieorgiewicz panował; byłby to książę nieudolny. (*Cor. Bür.*).

* *Belgrad, 23 (11) października.* Urzędowe *Srbske Nowine* donoszą, że wszystkie wielkie mocarstwa dały odpowiedź na ratyfikację o wstąpieniu na tron księcia Milana Obrenowicza. Gabinety oświadczają się ponownie z szacunkiem, jaki mieli dla zamordowanego księcia, i podnoszą jego zasługi, które miały za przedmiot postęp Serbji. Lord Stanley oświadcza w końcu swej noty, że Serbja może liczyć na uczucia przyjacielskie Anglji. (*Tamże*).

* *Berlin, 21 (9) października. Prov. Cor.*, wspominając o rezolucjach przyjętych przez konferencję militarną w Monachium, powiada, że rezolucje te zdają się sprzyjać dostatecznie systemowi obrony, zastosowanemu w związku północno-niemieckim. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 21 (9) października. N. Preuss. Z.* powiada, że w obec memorjału ogłoszonego obecnie przez elektora heskiego, rząd pruski zastanawiał się nad środkami, jakie mają być przedsięwzięte w przedmiocie funduszów, które elektor pobiera ze skarbu pruskiego. (*Tamże*)

* *Berlin, 22 (12) października. Börsen Z.* powiada, że rząd pokryje deficyt na r. 1869 za pomocą emisji biletów skarbowych, które umorzy przez prawdopodobne powiększenie dochodów w latach następnych. (*Tamże*).

* *Rendsburg, 21 (9) października.* Kwestja zamienienia Rendsburga na twierdzę została rozstrzygniętą rozkazem gabinetowym w ten sposób, iż Rendsburg nie zostanie wcale ufortyfikowany. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Hamburg, 22 (10) października. Börsenhalle* otrzymała następującą wiadomość z Venezueli: W 15 stanach Venezueli, które przyłączyły się do nowo ukonstytuowanego rządu, panuje spokojność i porządek; jest nadzieja uzasadniona, że i pozostałe stany Zulia, Zamora i Portugueza przyłączą się do unji. Handel ożywia się znacznie. (*Wolffs T. B.*)

* *Frankfurt nad M., 23 (11) października.* Sąd apelacyjny ogłosił dziś wyrok w procesie wytoczonym Drowi Gustawowi Rasch i redaktorowi *Frankfurter Ztng.*, oskarżonym o obrazę majestatu. Zatwierdzony został wyrok uniewinniający, wydany przez pierwszą instancję. (*Tamże*).

* *Drezno, 24 (12) października.* Bezzasadną jest wiadomość, jakoby komendantura pruska w Königstein miała być wkrótce zastąpioną przez komendanturę saską. (*Tamże*).

* *Hanower, 24 (12) października.* Podana przez dzienniki wiadomość, jakoby wojska gwardji miały być dyzlokowane ztąd do Berlina, jest bezzasadna. Tak samo mają się rzeczy co do wojsk gwardji, stojących w Wrocławiu i Kołobrzegu. (*Tamże*).

* *Kopenhaga, 22 (10) października. Berlingske Tidende* odpiera energicznie wiadomość podaną przez *N. Preus. Z.*, że Szlezwig należy do związku północno-niemieckiego, i że związek ma zgodzić się na jego odstąpienie. (*Cor. H. B.*)

Londyn, 22 (10) października. Depesza z San-Francisco z 21-go b. m. donosi: Silne trzęsienie ziemi zburzyło lub uszkodziło wiele domów, lecz mało ludzi utraciło życie. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 23 (11) października.* Na bankiecie izby handlowej liverpoolskiej, na którym znajdował się jako gość p. Reverdy Johnson, poseł Stanów Zjednoczonych, ten ostatni miał mowę, w której powiedział, że dwie kwestje sporne pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Anglją zostały już załatwione, i że kwestja statku *Alabamy* zostanie także wkrótce rozstrzygniętą. Ztąd wnosić należy, że osiągnięto już porozumienie w kwestji naturalizacji. — *Sprostowanie.* W wczorajszej depeszy z Londynu z 21 października, (patrz poprzedni numer Dziennika. P. R.), biuro telegraficzne podało mylnie nazwisko „Grant," zamiast „Seymour." (*Tamże*).

* *Londyn, 23 (11) października.* Na bankiecie izby handlowej liverpolskiej, zabierał także głos lord Stanley, który dowodził, że polityka zagraniczna Anglji ma przedewszystkiem na celu zapewnienie utrzymania pokoju powszechnego pomiędzy narodami. Dalej minister wynurzył ubolewanie z powodu dokonywanych wszędzie uzbrojeń, i oświadczył, że niebezpieczeństwo sytuacji europejskiej jest w tych czasach po większej części przesadzone, co jest tem godniejszem pożałowania, iż złe pogłoski mogą także spowodować niebezpieczeństwa. Lecz mężowie stanu wszystkich gabinetów europejskich mają wstręt do myśli wojny powszechnej, i w tem leży poniekąd rękojmia utrzymania pokoju. Lord Stanley potwierdził w końcu wiadomości zakomunikowane przez p. Reverdy Johnsona co do stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Anglją. — P. Gladstone, który przemawiał po lordzie Stanley, oświadczył, że zgadza się w zupełności z poglądami ministra. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 21 (9) października.* Proklamacja stronnictwa demokratycznego obstaje za kandydaturami pp. Seymour'a i Blair'a do godności prezydenta i wice-prezydenta Stanów Zjednoczonych, i zaleca energiczne popieranie tych kandydatur. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 23 (11) października.* Depesza z 20-go b. m., od gubernatora jeneralnego wschodnio-indyjskiego, otrzymana przez ministerstwo spraw zagranicznych, donosi, że wojska posłane do terytorjum Huzarah, wróciły do Vittoor; rezultat wyprawy jest zadowalniający. Większa część pokoleń poddała się po słabym oporze. (*Tamże.*)

* *Londyn, 24 (12) października.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 23-go b. m. wieczorem, że jakkolwiek ogólny rezultat wyborów w zachodniej Wirginji nie jest jeszcze znany, pomimo to wiadomo, że stronnictwo demokratyczne uzyskało tam znaczną liczbę głosów. (*Tamże*)

---

* (K r o n i k a k o ś c i e l n a). Zeszłej soboty, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakow.-Przedmieściu na cześć św. Rafała Archanioła, odprawioną była solenna wotywa.— Wczoraj w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, odprawiony był doroczny odpust dwóch braci męczenników śś. Kryspina i Kryspinjana, patronów profesji szewckiej.—W kaplicy archi-konfraternji literackiej przy kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana, jako w pamiątkową rocznicę jej poświęcenia, odprawione było solenne nabożeństwo przez ks. kanonika Ditricha, podczas którego chór miejscowy odśpiewał mszę Neukoma. W tymże kościele, sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Kucharski; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Śliwińskiego wykonały mszę Brosiga, graduale i ofertorium Moniuszki.

Ф.

* (T y d z i e ń h a n d l o w y). *D. 12 (24) października.* Targi zagraniczne i w ubiegłym tygodniu nie były ożywione. Na targu londyńskim ceny *pszenicy* są niższe. *Żyto* w Berlinie w sprzedaży miejscowej w cenie się utrzymuje, a nawet tendencja jest ku wyższym cenom, zaś na dostawę późniejszą ceny są słabsze. Targ gdański jest także nieożywiony; *pszenica* była o 10—15 fl. tańszą; ceny *żyta* niezmienione. Na targu naszym ruch w ogóle był mały i ceny wszystkich artykułów, oprócz okowity, prawie się od zeszłego tygodnia nie zmieniły. Głównym powodem tego jest zupełna prawie stagnacja w interesie wywozowym do cesarstwa. *Pszenica:* Dowozy były średnie. Ceny były o drobnostkę wyższe. Do cesarstwa zakupiono bardzo mało. Płacono za ziarno wyborowe w nadzwyczajnych wypadkach, ważące 260—264 funt. w naturze 7 rs. 5 kop.—7 rs. 20 kop., za dobrą zwyczajną 6 rs. 60 kop.—6 rs. 75 kop., za dobrą średnią 6 rs.—6 rs. 50 kop., za poślednią 5 rs 40 kop.—5 rs. 85 kop. *Żyto:* Dowozy średnie. Ceny niezmienione. Do cesarstwa zakupiono kilka partij i płacono w tym razie 5 rs. 25 kop.; zaś na tutejszą konsumcję płacono 5 rs. 40 kop. *Jęczmień:* Dowozy wodą były znaczne, bo wynoszą około 6,000 korcy. Ceny słabe. Do cesarstwa kupują bardzo mało, zaś tutejsi fabrykanci spodziewając się cen niższych, od kupna się wstrzymują. Płacono za 4-rzędowy 4 rs. 35 kop., zaś za 2-rzędowy 4 rs. 80 kop. *Owies:* W ciągu całego tygodnia dowozy były bardzo małe; płacono więc 3 rs.—3 rs. 15 kop., a niektórych dni nawet 3 rs. 30 kop. W piątek jednak z powodu bardzo znacznych dowozów ceny się obniżyły i płacono tylko 3 rs.—3 rs. 7½ kop. *Groch:* Ceny niższe; płacono za polny 5 rs. 10 kop.—6 rs. *Okowita:* I w tym tygodniu ceny okowity uległy dalszemu obniżeniu. Dowozy tego artykułu były bardzo znaczne. Płacono 1 rs. 12 kop.—1 rs. 16 kop. *Cukier:* W interesie tym było dość ożywienia w ubiegłym tygodniu; zakupiono tak na spekulację jak i do cesarstwa około 600 beczek po cenach wszelako niezmienionych, a mianowicie za Ostrów grub. kryszt. i Hermanów po rs. 4 kop. 20; za Guzów i Oryszew, Ostrów polski, Łyszkowice, Walentynów po rs. 4 kop. 12½, Dobrzelin, Elżbietów i Majerhoff po rs. 4 kop. 05; za Konstancję i Leonów po rs. 4 kop. 2½; za Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 kop. 97½, wszystko za kamień 24 funt. *Łoju* ceny wysoko się trzymają, sprzedano około 1,600 pudów po 6 rs. za pud. (*Gaz. Hand.*)

* (N o w a s i k a w k a). W zeszłą sobotę, po godzinie 4-ej po południu, odbyła się na placu ujazdowskim, w obecności naczelnika XI okręgu dróg komunikacji, prezydenta miasta, oberpolicmajstra, wielu techników, reprezentantów prasy perjodycznej i innych osób, próba nowej sikawki (fire-extinctor), sprowadzonej przez p. Leopolda Meyera. Sikawkę tę stanowi walcowatego kształtu blaszanka, mająca od 1½ do 2½ wiader objętości, w której u góry wkręca się mały cylinder z nabojem składającym się z dwuwęglanu sody i kwasu winnego. Przy rozpuszczeniu się tych dwóch ciał w wodzie wywiązuje się gaz kwasu węglowego, który za odkręceniem kurka w dolnej części blaszanki, swą siłą wypiera z niej przez gutaperkową rurkę z wylotem, wodę, unoszącą sobą ten gaz. Gaz ten jako cięższy od powietrza, opadając na dół wraz z wodą, tamuje przystęp powietrza do ciał palących się i uniemożebnia dalsze ich gorzenie. To jest podstawą tego wynalazku, od dość dawna zrobionego w Anglji, a obecnie ulepszonego tak, jak go nam przedstawił p. Meyer na sobotniej próbie. Za pomocą tej sikawki, którą dogodnie może wziąć jeden człowiek na plecy gdyż waży około 100 funt. i zarazem kierować strumieniem wody wydobywającym się przez wylot, w obecności licznej publiczności, gaszony był stos ułożony z drzewa polanego terpentyną, smołą, naftą i t. p. materjałami palnemi, oraz nafta nalana wraz ze smołą i t. d. na płaszczyzny z drzewa na których znajdowały się heblowiny stolarskie, klepki i t. p. Sikawka działała doskonale i co najważniejsza gasiła palącą się naftę, smołę, które ręcznie nie dadzą się gasić przez zwykłą wodę, a przeciwnie jeszcze silniej się palą i rozpryskują. Z próby tej powzięliśmy przekonanie, że taka sikawka jest nader użytecznem narzędziem, mianowicie przy początku pożaru, kiedy ogień nie bardzo się rozszerzył, pozwala zupełnie lokalizować ratunek, bez uszkodzenia pobocznych nie palących się przedmiotów, i dla tego powinnaby znajdować się jeżeli już nie w każdym domu, to przynajmniej w każdej fabryce, zakładzie, sklepie z kosztowniejszemi rzeczami, oraz z tak zwanemi palnemi materjałami. Główną jej dogodność stanowi to, iż nie potrzeba wołać i szukać pomocy, gdyż jeden człowiek jest w stanie ją

unieść i działać nią. Już samo posiadanie takiego *fire-extinctora*, który raz naładowany, w ciągu kilku co najmniej miesięcy jest gotowy do działania bez potrzeby zmieniania naboju, przedstawiając większe bezpieczeństwo dla ruchomości blisko znajdujących się, może przyczynić się nawet do zmniejszenia dla jego posiadaczy procentu opłacanego od zabezpieczenia ruchomości. Z tego względu winniśmy wynurzyć p. Leopoldowi Meyerowi wdzięczność za usiłowanie wprowadzenia tego nowego instrumentu antiogniowego do nas, i życzyć aby jak największa liczba egzemplarzy jego sikawki rozeszła się po kraju.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, około godziny 4-ej w nocy, Józef Tanczulski, czeladnik piekarski, przyszedłszy do Marjanny Brodowskiej, służącej u p. Laskowskiego rzeźnika, pod Nr. 2823 zamieszkałego, pobudzony uczuciem zazdrości, porwał leżący na stole nóż kuchenny, i zadał leżącej w łóżku Brodowskiej, śmiertelną ranę w prawy bok. Chora odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację, gdzie o godzinie 9-ej wieczorem zmarła; Tanczulski zaś przyaresztowany, dla wymierzenia kary podług prawa. — Dnia onegdajszego, w domu pod Nr. 1712, Stanisław Czarek, robotnik, schodząc z góry, przez własną nieostrożność spadł z drabiny i złamał sobie prawą nogę. Na kurację odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus.—Onegdaj o świcie, w domu pod Nr. 616, u Moszka Frendera, skradziono: 4 rądle, 3 żelazka do prasowania, miednicę, dwa garnki miedziane, podstawkę od samowara i niektóre rzeczy z garderoby. Wszystkie skradzione przedmioty wykryto i odebrano, sprawcy zaś: 3 kobiety i 1 mężcz. aresztowani i śledztwo zarządzono.— W dniu wczorajszym na przedmieściu Pradze, około fortu Śliwickiego, znaleziono zwłoki Kuźmy Jefremowa, żołnierza, 54 warszawskiego gubernjalnego batalijonu, który jak ze znaków na szyi i znalezionego kawałka postronka wnosić można, przez powieszenie się życie sobie odebrał. O wypadku tym sąd właściwy zawiadomiony został i ze strony policji zarządzono dochodzenie.—Tegoż dnia, na rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej, dostrzeżony został chłopiec lat około 12 mający, z nazwiska jeszcze niewiadomy, ze skaleczoną mocno głową. Z pierwiastkowego sprawdzenia okazało się, że skaleczenie to nastąpiło w skutku upadnięcia w ataku epilepsji. Chłopiec odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację.—Zamieszkały w domu pod Nr. 2877, terminator ślusarski Konstanty Tłuchowski lat 20 wieku, będąc strofowanym przez swojego majstra o złe prowadzenie się, wyjął z kieszeni nóż składany i takowym ranił się w piersi z lewej strony; po dorażnem obejrzeniu, rana nie okazała się niebezpieczną. O wypadku tym obok sądowego prowadzi się i śledztwo policyjne.

*(Parada kościelna i prezentacja). *Rus Inw.* pisze: W zeszły piątek, 4 października, z powodu święta pułkowego w pułku kozaków gwardji, odbyła się w obecności Najjaśniejszego Pana parada kościelna 1-go dywizjonu tegoż pułku, świeżo przybyłego na służbę do Petersburga. Jednocześnie przedstawiona była Jego Cesarskiej Mości załoga z rozbitej fregaty „Aleksander Newski.” O godzinie 11 z rana, oddziały te uszykowały się w maneżu michałowskim: kozacy w paradnej formie, na prawej, a marynarze w granatowych bluzach i ceratowych kapeluszach, po lewej stronie. Mnóstwo wojskowych zgromadziło się w maneżu; przypatrzywszy się z upodobaniem rosłym, kształtnym i dzielnym kozakom, każdy potem spieszył oglądać marynarzy, a szczególniej tych, którzy odznaczyli się odwagą i poświęceniem w niebezpieczeństwie. Oficerowie, których zasługi chlubnie poświadczone są w raporcie dowódcy fregaty, fligiel-adjutanta kapitana 1 klasy Kremera, stali przed frontem, ozdobieni orderami. Wiadomo, że wszyscy oficerowie fregaty mieli zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszemu Panu 1-go października, podczas spuszczenia z warsztatu fregaty pancernej „Admirał Czyczagow”, przyczem niektórzy z nich zaszczyceni zostali monarszemi nagrodami. O godzinie 12 ej przybył do maneżu głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, i powinszowawszy kozakom święta, obszedł front dywizjonu. Następnie, zbliżywszy się do marynarzy i przyjąwszy raport od kapitana Kremera, Jego Wysokość uściskał go i ucałował, wynurzając ubolewanie nad wypadkiem nieszczęśliwym jakiemu uległ a zarazem radość z powodu ocalenia załogi. Przywitawszy się z marynarzami, Jego Wysokość zażądał wskazania sobie oficerów i żołnierzy, którzy odznaczyli się i niektórych z nich zaszczycił swemi względami. Około godziny 12 1/2 przybyli do maneżu Ich Wysokoście: Jenerał-Admirał i Cesarzewicz Następca tronu, a o godzinie 1 z południa, Najjaśniejszy Cesarz. Jego Cesarska Mość i Cesarzewicz mieli na sobie mundury kozaków gwardji; za oficera służbowego przy Najjaśniejszym Cesarzu, był Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Po zwykłym powitaniu i głośnych okrzykach „hura” ze strony kozaków i marynarzy, Najjaśniejszy Pan, obszedłszy szeregi, stanął pośrodku przed oddziałem marynarzy. Okrzyki umilkły, nastąpiła zupełna cisza i Najjaśniejszy Cesarz rzekł do marynarzy, że dziękuje Bogu za ocalenie ich, że pragnie widzieć ich zdrowymi i spodziewa się, że i nadal będą służyć z takąż gorliwością, jak dotąd. Poczem Najjaśniejszy Pan rozkazał wystąpić majtkowi Maslennikowowi (który, jak wiadomo, rzucił się wpław do morza i ujął spławik racy ochronnej) i doręczył mu medal „za ratowanie ginących”, pochwalił go za dzielną służbę i rozkazał udzielić mu gratyfikację pieniężną i stopień podoficera. Prócz Maslennikowa otrzymali także nagrody i inni majtkowie, którzy podczas rozbicia się fregaty odznaczyli się wytrwałością, męztwem i poświęceniem. Po ukończeniu rozdania nagród, trębacze dywizjonu kozaków odegrali modlitwę; poczem nastąpiły modły z przyklęknięciem, a w końcu odśpiewano hymn żałobny na pamiątkę walecznych marynarzy, którzy stali się ofiarą otchłani morskiej podczas zatonienia fregaty. Był to moment uroczysty; każdy z obecnych wspominał w tej chwili z uczuciem głębokiego szacunku i żalu imiona Zarina i Iskula. Po skończonem nabożeństwie i pokropieniu wojska wodą święconą, kozacy i marynarze dwukrotnie przeszli ceremonjalnym marszem, i zaszczyceni zostali monarszem podziękowaniem. Oficerowie dywizjonu kozaków gwardji i fregaty „Aleksander Newski”, zaproszeni zostali w tym dniu do stołu Cesarskiego.

*(Kolej żelazna bałtycka). *Birż. Wied.* piszą, że podług otrzymanych wiadomości, kolej żelazna bałtycka połączy się z koleją petersbursko-warszawską, w Gatczynie, a nie w Oranjenbaumie, jak przedtem zamierzano. Koło Gatczyna wystawione już zostały wiechy, wskazujące kierunek kolei bałtyckiej. Słychać także, że marszałek szlachty estlandzkiej, baron von der Pahlen, udał się za granicę w celu zawarcia układów z bankierami względem zebrania funduszów na budowę tej kolei.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 21 (9) października.* Municypalność Madrytu przedsiębierze roboty publiczne dla dania robotnikom zatrudnienia. — Stan zdrowia margr. Novalichesa jest dotąd bardzo groźny. — Kilku znakomitszych członków stronnictwa demokratycznego napisało do swych przyjaciół, dla wyjaśnienia im powodów przemawiających na korzyść rozwiązania junt. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Madryt, 22 (10) października.* *Gaceta* urzędowa ogłasza prawo organiczne, uchwalone w r. 1854 przez zgromadzenie ustawodawcze, w przedmiocie administracji gminnej i prowincjonalnej. — Ministrowie robót publicznych i wychowania, zarządzili uorganizowanie instytutów dla wykładu technicznych nauk pomocniczych. Instytuty te mają być połączone z uniwersytetami i otwarte zostaną 1-go listopada. Dalsze rozporządzenia ministra wychowania rozciągają wolność nauczania do wszystkich stopni akademickich i upoważniają wszystkich hiszpanów do otwierania zakładów naukowych. (*Wolffs T. B.*).

* *Madryt, 23 (11) października.* Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie, ażeby zawieszoną była wypłata 6-u miljonów realów, przeznaczonych przez poprzedni rząd na seminarja duchowne. — Olozaga prezydował wczoraj na meetingu, który odbył się na korzyść zniesienia niewolnictwa. Zgromadzenie postanowiło wyjednać u rządu, ażeby wszyscy synowie niewolników, zrodzeni po 30-m września r. b., uznani zostali za wolnych. — Listy z Malagi z 20-go b. m. donoszą, że wynikły tam rozruchy, które atoli nie miały wielkiej doniosłości i zostały przytłumione. (*Tamże*).

* *Madryt, 23 (11) października.* Wszystkie junty prowincjonalne rozwiązały się obecnie. Rios Rozas wziął znowu dymisję z posady wice-prezesa rady stanu. *Gaceta* urzędowa ogłosi jutro rozporządzenie ministerjalne w przedmiocie nowego rozkładu podatków. — Rząd tymczasowy polecił dokonać ogólną rewizję pensij emerytalnych płatnych ze skarbu państwa, i kazał powykreślać te wszystkie emerytury, które udzielone zostały wbrew prawu z 29-go lipca 1837 r. (*Tamże*).

* *Paryż, 23 (11) października.* Pisma półurzędowe francuzkie otrzymały polecenie przemawiania o Hiszpanji w duchu przyjacielskim. — Don Ferdynand portugalski uchodzi za stanowczego kandydata do tronu. (*Tamże*).

* Ciekawa pod niejednym względem dyskusja wszczęła się w Madrycie nad kwestją powrotu księcia Montpensier do Sewilli, pomimo, iż depesze telegraficzne przemilczały dotąd o tem. Podług korespondencji z Madrytu do *Ind. belge*, książę pisał do rządu tymczasowego list, w którym uznaje formalnie fakta dokonane i oświadcza, że zamierza wrócić do Sewilli. *Politica*, organ specjalny marszałka Serrano, powiada z tego powodu, że nic nie stoi na zawadzie przywiedzeniu w wykonanie tego zamiaru, jeżeli książę i księżna Montpensier wrócą do kraju jako zwykli obywatele i jeżeli uznają w zupełności zasadę wszechwładztwa ludowego. Ztąd wnosić wypada, że książę Montpensier wróci wkrótce do swej poprzedniej rezydencji; lecz chociażby uznanie przez niego faktów dokonanych było szczere, pomimo to obecność w Hiszpanji jednego z członków poprzedniej dynastji, nie pozostałoby może bez wpływu na dalszy bieg wypadków, zwłaszcza zaś na kwestję obsadzenia tronu hiszpańskiego.—Marszałkowi Serrano przypisują następujące odezwanie się do jednego ze swych przyjaciół: „Chcą zrobić ze mnie bohatera, lecz rola ta nie przystoi mi; życzę sobie, ażeby Hiszpanja została jak najrychlej uorganizowaną stanowczo, tak, iżby mogła obejść się beze mnie.” Rzeczywiście, panuje powszechne przekonanie, że marszałek Serrano nie żywi żadnej ambicji, i w tem leży może sekret jego popularności. (*Nordd. A. Z.*).

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 20-go października: „O zgromadzeniu demokratycznem, które odbyło się w niedzielę, nie ma wiele do doniesienia Pomimo, że przyjęło ono tym razem trzy propozycje charakteru dość stanowczego, nie ma ono bynajmniej tego znaczenia, jakie chcą przypisywać mu zagranicą. Najpierw, zgromadzenie to nie znalazło żadnego odgłosu w publiczności, i powtóre, odbyło się ono w nieobecności pierwszorzędnych przewódców stronnictwa demokratycznego. Ani p. Rivero, ani p. Martos, ani też pp. Salmeron, Castelar i Orense, nie znajdowali się na tem zgromadzeniu.”

* Dziennik *Liberté* ogłasza na czele swych szpalt długi list jenerała Prima do p. Emila de Girardin'a. Powiedziano w nim między innemi: „Przyczyniłem się wszelkiemi siłami do obalenia dynastji, o której wiedziałem, że nie da się pogodzić z wolnością, lecz nie miałem nigdy na myśli narzucić moim spółobywatelom monarchę mego wyboru. Jestem obrońcą zasady i pozostanę nim; nie jestem bynajmniej reprezentantem tego lub owego księcia.” Zresztą jenerał Prim nie chce wdawać się obszernie w politykę, albowiem tak stanowisko jego, jak i brak czasu, który zabierają mu sprawy państwa, nie pozwalają mu na to.—Podług *Imparcial*, królowa Izabela udawała się do pp. Cortina, Miraflores i do innych osobistości politycznych z prośbą o udzielenie jej rady, jaką postawę ma ona przybrać wśród teraźniejszych okoliczności.

* Kandydatami do tronu hiszpańskiego, najbardziej na widoku będącymi, są król Ferdynand, ojciec panującego obecnie króla portugalskiego, i bawiący na teraz w Paryżu infant don Karlos. Król Ferdynand, pochodzący z domu sasko-koburgskiego, urodził się 29 października 1816 roku, zaślubił 9 kwietnia 1836 panującą królowę portugalską donnę Marję da Gloria, otrzymał w r. 1839 tytuł króla, i po śmierci królowej, która nastąpiła 15 listopada 1853 roku, był rejentem państwa przez czas niepełnoletności swego syna, króla don Pedro V, aż do jego na tron wstąpienia 16-go września 1855 roku. Po zgonie don Pedra V, pozostał królowi Ferdynandowi, oprócz obecnie panującego króla portugalskiego Ludwika I, jeden tylko syn, książę August, urodzony 4 listopada 1847 roku. Książę Karlos, urodzony 30 marca 1848 roku, jest najstarszym synem infanta don Juana hiszpańskiego i arcyksiężny Marji Beatrycy, oraz wnukiem infanta don Karlosa. Wiadomo że ten ostatni, po niefortunnych usiłowaniach przeprowadzenia swych praw do korony przeciw królowej Izabeli, odstąpił te prawa 18 maja 1845 roku, swemu najstarszemu synowi, infantowi Karlosowi hrabiemu Montemolin, po zgonie zaś tego ostatniego, nastąpionym w r. 1861, prawa te przeszły na infanta don Juana, ojca młodego księcia Karlosa, występującego obecnie w charakterze kandydata do tronu hiszpańskiego, na tej zasadzie, że ojciec jego zrzekł się 30-go b. m. na jego korzyść swych praw. Jakkolwiek za księciem Karlosem przemawiają tak osobiste jego przymioty, jak i ta okoliczność, że jest on rodowitym hiszpanem, pomimo to wyniesieniu jego na tron sprzeciwia się z taką jednozgodnością proklamowane wyłączenie Burbonów od tronu hiszpańskiego. (*Nordd. A. Z.*)

* *La Patrie* pisze pod datą 22-go października: „Podług jednego z dzienników zagranicznych, wznawia się pogłoska, jakoby rząd francuzki ustanowił pewną liczbę ajentów sekretnych w Hiszpanji, głównie zaś w Katalonji i Nawarze. Na skutek tych manewrów, dążności anneksjonistowskie mają jakoby wychodzić na jaw w pierwszej z tych prowincji. Wola rządu cesarskiego, ażeby nie mięszać się ani bezpośrednio, ani skrycie do spraw hiszpańskich, jest zbyt widoczna, ażebyśmy uznali za stosowne zaprzeczyć tej

wiadomości, obliczonej na sprawienie sensacji. Przytaczamy przeto pogłoskę pomienioną jedynie dla wykazania naszym czytelnikom środków używanych przez pewną prasę zagraniczną dla obudzenia nieufności względem polityki francuzkiej."

* Zapewniają, że rząd tymczasowy madrycki zaproponował rządowi francuzkiemu przystąpienie do zmiany ratyfikacji traktatu zawartego niedawno, co do oznaczenia granic pomiędzy Francją i Hiszpanją; mówią, że rząd cesarza postanowił nie stawiać tej propozycji przeszkód dyplomatycznych. *(La Fr.)*.

* *Standard* donosi stanowczo, że don Fernando odmówił z powodów familijnych przyjęcia korony hiszpańskiej. Według *Heralda*, kandydatury książąt angielskich i francuzkich nie mogą mieć także powodzenia z wielu względów, i dla tego sądzą, że po uspokojeniu się umysłów wybrany zostanie don Carlos, jako rodowity hiszpan.

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Kwestja węgierska). *Wiedeń, 21 października.* O Węgrzech nie mówią tu dobrze w tej chwili, z powodu złożonego wczoraj w radzie państwa oświadczenia, że węgierski minister skarbu odmawia wszelkiego ze strony Węgier przyczynienia się do spełnienia dość wielkich zobowiązań, jakich państwo podjęło się względem banku narodowego, pomimo iż z drugiej strony Węgry przystały na kurs przymusowy biletów państwa. Niezadowolenie z sąsiadów translitawskich wychodzi obecnie na jaw w ostrej krytyce, jakiej wiedeńskie sfery polityczne poddają rozprawy w sejmie węgierskim w kwestji narodowości i w sprawach wyznaniowych. Co się tyczy kwestji narodowości, jest ona obecnie przedmiotem narad wyznaczonej w tym celu komisji sejmowej, przeciw uchwałom której, jako niesłusznym dla mniejszości, powstają deputowani nie węgierscy. Deputowani narodowości serbskiej wystąpili nawet z tej komisji; publicystyka przeto wiedeńska ma pod pewnym względem punkt wyjścia dla oskarżania węgrów o uciskanie współobywateli pochodzenia nie węgierskiego. Bardziej jeszcze ganione są tu uchwały węgierskiej izby deputowanych w kwestji nowej procedury cywilnej. Przy tej sposobności roztrząsano także naturalnie kwestję sądownictwa dotyczącego małżeństw, przyczem węgrzy dopuścili się winy, której liberalizm cislitawski nie może im przebaczyć, postanowili oni bowiem, że do czasu stanowczego zaprowadzenia małżeństwa cywilnego obowiązkowego, decyzja w procesach małżeńskich ma należeć do sądów duchownych. Okazuje się ztąd, że węgrzy nie chcą, za przykładem reformatorów w wiedeńskiej radzie państwa, wywołać jednocześnie opozycję narodową i klerykalną przeciw nowemu porządkowi rzeczy, zważywszy zaś znane rezultata, osiągnięte z tej strony Litawy, nie można im tego mieć za złe (*Nordd. A. Z.*).

* (Rada państwa). Węgrzy odpłacić się mogą obecnie w dwójnasób prasie wiedeńskiej za zrobiony im przez nią zarzut z powodu ich uchwały co do sądów duchownych w sprawach małżeńskich, albowiem izba deputowanych rady państwa wydała na swem dzisiejszem posiedzeniu uchwałę, pozostającą w rażącej sprzeczności z jej dążnościami liberalnemi. Izba deputowanych odrzuciła mianowicie zalecony przez jedną z jej komisij projekt do prawa w przedmiocie związków małżeńskich pomiędzy osobami rozmaitych wyznań chrześcjańskich, i w ten sposób zatwierdziła dalsze trwanie całego szeregu przepisów, które należą do liczby najuciążliwszych nabytków konkordatu. Treść odrzuconego projektu do prawa jest taka, że przedewszystkiem mają być zniesione wszystkie przepisy, z mocy których małżeństwa mięszane, mają być zawsze zapowiadane z ambon obu kościołów tych wyznań, do których należą narzeczeni (odtąd poprzestawać należy na zapowiedziach w jednym tylko kościele), oraz podług których małżeństwa mięszane mają być zawsze błogosławione przez proboszcza katolickiego. Wprawdzie oba te punkta zostały przyjęte bez rozpraw, lecz za to odrzucone zostały dalsze paragrafy, znoszące istniejącą obecnie przeszkodę do zawierania związków małżeńskich pomiędzy narzeczonymi akatolickimi, jeżeli jedna strona wyznaje w chwili zawierania małżeństwa wiarę katolicką, oraz dozwalające, ażeby rozwiedziony małżonek akatolicki zawarł legalny związek małżeński z katoliczką. Większość i z nią razem minister sprawiedliwości, wynurzyli zdanie, że przyjęcie tych paragrafów, bez obowiązkowego zaprowadzenia małżeństwa cywilnego, dałoby powód do jak najróżnorodniejszych zawikłań; klerykalni przeto członkowie izby nie potrzebowali rozwijać szczególnej działalności dla skłonienia tejże izby do odrzucenia projektu do prawa. Lecz tryumf klerykalnych nie będzie zbyt trwały, albowiem Dr. Rechbauer, przewodniczący w komisji wyznaniowej, złożył już dziś oświadczenie, że komisja ta zaproponuje wkrótce nowy, dokładny projekt w przedmiocie małżeństwa cywilnego, który to projekt zostanie bezwątpienia przyjęty przez większość. Rząd nie oświadczył się jeszcze ze swem zdaniem co do małżeństwa cywilnego, i minister sprawiedliwości nie dotknął tej kwestji w swej mowie dzisiejszej, pomimo, iż nię prędko przedstawi się stosowna do tego sposobność. *(Nordd. A. Z.)*

* (Hr. Trauttmansdorff). *Mém. dipl.* donosi o wysłaniu wkrótce reprezentanta austrjackiego do Rzymu co następuje: Pomimo zaprzeczeń niektórych dzienników, lepiej niby poinformowanych od nas, możemy donieść, jak to już uczyniliśmy przed kilku tygodniami, że nominacja hr. Trauttmansdorffa na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego cesarza austrjackiego przy stolicy apostolskiej, jest stanowczo zadecydowaną. Pogłoska rozszerzona przez niektóre dzienniki jakoby mgr. Antonnuci Falcinelli, nuncjusz apostolski w Wiedniu, upoważniony był przez papieża do oświadczenia dworowi wiedeńskiemu, że wysłanie nowego amasadora austrjackiego do Rzymu nie jest na czasie, pozbawioną jest wszelkiej zasady. Hr. Trauttmansdorff uda się na nową swoją posadę w początkach listopada.

* (Wyroki). *Praga, 22 października.* Redaktor pisma tygodniowego *Hlas*, Ferdynand Wilsdorf, skazany został za przestępstwo naruszenia spokojności publicznej na sześć miesięcy ciężkiego więzienia i na utratę 1,000 złr. z kaucji, a redaktor *Narodni Pokrok* Czerny, za podburzanie, na trzy miesiące ścisłego aresztu i na utratę 300 złr. z kaucji. Najwyższy sąd apelacyjny potwierdził zapadły w pierwszej instancji wyrok przeciwko audytorowi Patzak, skazujący go za zdradę stanu na 5 lat ciężkiego więzienia. (*Cor. B.*)

Prusy i Niemcy.

* (Kwestja szlezwicka). *Presse* wiedeńska widzi pewne niebezpieczeństwo w podnoszeniu obecnie kwestji szlezwickiej. Radzi ona obu stronom, ażeby poczyniły sobie wzajemne ustępstwa. Chciałaby ona także, ażeby Prusy zwołały sejm szlezwicki, któryby rozstrzygnął spór toczący się obecnie pomiędzy Berlinem i Kopenhagą. Czy król Wilhelm pójdzie za radą dziennika wiedeńskiego? Być może, że dotknie on tej kwestji w mowie swojej tronowej, gdyż niezawodnie osobiście otworzy parlament pruski. — Donoszono już, że sejm prowincjonalny w Rendsburgu zredagował wniosek po duńsku domagający się, ażeby projekta przedstawiane deputowanym okręgów duńskich ułożone były w języku duńskim. Korespondencja pruska donosi, że wniosek ten źle bardzo przyjęty został w Berlinie. Nie można wątpić o odrzuceniu propozycji duńskiej, ale znajdzie ona prawdopodobnie poparcie w parlamencie kopenhageńskim. (*La Fr.*)

Francja.

* (Kwestja szlezwicka). *Paryż, 22 października. La Fr.* z powodu artykułu *N. Preus Z.* o Szlezwigu północnym, prowadzi z pomienionym dziennikiem ostrą polemikę i powiada: Trudno jest bardzo dziennikom niemieckim zabronić prasie europejskiej zajmowania się sprawami Niemiec i życzenia uregulowania kwestji szlezwickiej. Według korespondencji berlińskiej do *Journal des Déb.*, rozsądni ludzie w Berlinie pragną uregulowania tej kwestji. Dlaczegożby więc miano obrażać drażliwość niemiecką, mówiąc w Paryżu o tem samem, o czem piszą z Berlina.

* (Mapa strategiczna). *Constitutionnel* pisze: Niektóre dzienniki zajmują się mapą części Europy, wydaną na rozkaz cesarza i wyciągają ztąd jak najśmielsze wnioski. Dość jest tylko rzucić okiem na tę mapę, ażeby się przekonać, że daleką jest ona od wszelakiej myśli zmian politycznych na stałym lądzie. Mapa o której mowa, podaje pozycję strategiczną Francji w obec jej sąsiadów w trzech różnych epokach, dowodzi ona, że pozycja ta od ostatnich zmian dokonanych ztamtej strony Renu, wcale się nie pogorszy a, ale owszem, że Francja jest dziś swobodniejszą tak w swoich ruchach, jak i w swoich przymierzach.

* (Ciało prawodawcze). Mówią, że ciało prawodawcze zwołane będzie w połowie grudnia, i że w różnych ministerstwach zajmują się z wielką czynnością przygotowaniem projektów budżetu, który będzie głównym przedmiotem rozpraw i przeważnym interesem przyszłej sesji. (*La Fr.*)

* (Przyjęcie). *Paryż, 23 października.* Wczoraj podezas tygodniowego przyjęcia członków ciała dyplomatycznego przez ministra spraw zagranicznych, przyjęty także został p. Merry w charakterze sprawującego interesa ambasady hiszpańskiej aż do nominacji nowego ambadora. (*La Fr.*)

* (P. Mon), który reprezentował Hiszpanję w Paryżu, aż do wybuchu rewolucji w Madrycie, opuścił przed kilku dniami pałac ambasady, ale pozostał w Paryżu. Widział się on w tych dniach z panem de Moustier, ministrem spraw zagranicznych. *(La Fr.)*

* (Zmiana ambasadorów). *Mém. dipl.* donosi, że według wiadomości otrzymanych z Lizbony, wice hrabia de Paiva, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny portugalski w Paryżu, przeznaczony został na posła króla portugalskiego przy dworze petersburgskim. Hr. d'Avila zaś, dawny prezes rady ministrów i prezes portugalskiej komisji przy wystawach powszechnych w Paryżu w 1855 i 1867 r., został uwierzytelniony w misji specjalnej przy dworze tuileryjskim.

* (Sprostowanie). *La Fr.* z dnia 24 października pisze: *Figaro* donosi, według wiadomości otrzymanych z Pau, że jenerał Goyon przybył do tego miasta „z misją delikatną do królowej hiszpańskiej. Miał on upraszać ją o wyszukanie sobie innej rezydencji." Sądzimy, że korespondent *Figaro* źle został poinformowany. Francja była zawsze gościnną tak dla monarchów, jak i dla ludzi, których wojny domowe powydalały z ojczyzny. Rząd francuzki widzi tylko w królowej Izabelli ofiarę wielkiego przewrotu politycznego, i niepodobna, ażeby chciał odbierać jej swobodę na wygnaniu. Uważamy więc za mylną wiadomość podaną przez *Figaro*.

Grecja.

* (Izba deputowanych i ministerstwo). Spór, jaki wynikł pomiędzy grecką izbą deputowanych i ministerstwem, wyszedł także na jaw na posiedzeniu tej izby z 22-go b. m. Na posiedzeniu tem zostałoby odrzucone zaproponowane wotum ufności dla ministerstwa, gdyby ministrowie nie byli chwycili się środka niezwykłego, zależącego na tem, że sami głosowali za tem wotum. Pomimo to panuje przekonanie, że na skutek takiego rezultatu głosowania, ministerstwo poda się do dymisji. *(Nordd. A. Z.)*

Ameryka.

* (Przyszłe ministerstwo Stanów Zjednoczonych. — P. Peabody). Korespondenci pism angielskich zaprzątają się już składem ministerstwa przyszłego ewentualnego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Podług korespondenta gazety *Times*, w razie jeżeli jenerał Grant wybrany zostanie prezydentem, p. Stanton mianowany będzie ministrem wojny, i p. Aleksander T. Stewart ministrem skarbu; jeżeli zaś wybór padnie na p. Seymour'a, w takim razie ministrem wojny mianowany będzie jenerał M'Clellan. — Rząd waszyngtoński ofiaruje wkrótce znanemu filantropowi p. Peabody'emu, podarunek honorowy, mianowicie księgę oprawną w safian koloru niebieskiego z bogatemi ozdobami złotemi, w której mieścić się będzie uchwalone dla niego na ostatniej sesji kongresu podziękowanie. Będzie to arcydzieło; wotum podziękowania zostało napisane ręką i przynosi zaszczyt artyście. (*Nordd. A. Z.*).

* (Kandydat demokratyczny). Telegram z Nowego-Jorku donosi, że wiadomość podana przez *Heralda* jakoby stronnictwo demokratyczne miało zamiar postawić innego kandydata do prezydencji, nie sprawdziła się. Proklamacja wydana do demokratów wzywa ich owszem, ażeby się skupili ściślej niż dotąd w około osoby p. Horacjusza Seymoura. (*La Fr.*).

* (Przyłączenie w. Kuby). W ostatnich dniach obiegała w Stanach Zjednoczonych pogłoska, że rząd ma zamiar skorzystać z obecnych kłopotów Hiszpanji i przyłączyć do siebię w. Kubę, do której yankesy nieprzestają ciągle wzdychać. *Tribune de New-York*, główny organ stronictwa republikańskiego, które przy przyszłych wyborach prezydenta stanie wkrótce u steru władzy, zaprzecza stanowczo tej pogłosce i zbija śmiało podobną ideę przyłączenia. (*Nord*).

* (Pośrednictwo). Piszą z Lima pod dniem 12 września do *Mém. dipl.*, że reprezentanci Peru, Equadoru i Boliwji przyjęli urzędownie świeżą propozycję pośrednictwa gabinetu waszyngtońskiego dla przywrócenia dobrych stosunków pomiędzy Hiszpanją a rzeczamipospolitemi Ameryki południowej. Potrzeba tylko jeszcze zezwolenia na to ze strony Chili. (*La Fr.*).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego

Paryż, 21 października. (*)

Królowa Izabella.—Robotnicy.—Nowe dzieło i nowe drama.—Marfori.—Drobne monety.—Drogość lokali.

Królowa Izabella poleciła nająć dla siebie w Paryżu „godne jej" mieszkanie, pomiędzy polami elizejskiemi a ulicą Magdaleny.

Robotnicy na Batignoles nie znajdując dostatecznej liczby mieszkań, zmuszeni są szukać ich dalej jesz-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

cze; za to urządzono dla nich omnibusy, ktore za 4 susy od osoby przywożą ich rano do Paryża, a wieczorem odwożą do domów.

Hrabina Segur napisała nowe dziełko dla dzieci, pod tytułem: „Diloy Chelimeau (robotnik na kolei żelaznej). Dzieci tak rozchwytują to dziełko, że nie mogą zdążyć go broszurować, a autorka wyraźnie pospieszyła skończyć go byle jak, tak że rozwiązanie gorsze jest niż początek.

Czy dla dzieci dają dramę „Chilperic" w teatrze Vilette? Fredegonda gra w niej główną rolę.

P. Marfori przybywszy do Pau wyjechał do Belgji, a nikt nie wiedział po co. Okazuje się, iż uczynił to, aby wyzwać na pojedynek p. Henryka Rochefort, którego też ranił w ramię.

Margrabina de Lavalette, osiedliła się dla zdrowia na zimę w Pau. P. Benedetti pojechał do Berlina. P. Pinarda wymieniają na miejsce p. Baroche.

W drobnych monetach ukazała się tu taka gmatwanina, że nikt nie wie jakie przyjmować, a jakich nie brać. Dwufrankówki z popiersiem Ludwika Filipa i Karola X, także, jak się zdaje, zawiniły.

Zgadnijcie ile płaci za swój lokal fryzjer w „Grand Hotel"?, – 20,000 fr. rocznie. Zatem musi dziennie ogolić 500 bród, lub ostrzydz tyleż głów. Porządny sklep kosztuje 5,000 fr. Niedziw, że tylu kupców bankrutuje. *H.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Wymiana kuponów w obu kantorach wekslu Maurycego Nelken, na Krak.-Przed. naprzeciw kościoła św. Anny Nr. 446 i na Nowym-Świecie Nr. 1252**). Publiczne papiery procentowe, których prowizją w ratach półrocznych reprezentują kupony, licznemi są już u nas. Należą do nich listy zastawne, listy likwidacyjne, obligi skarbowe, obligacje pożyczek premjowych, akcje dróg żelaznych i t. p. Kupony od nich różnią się między sobą już to zewnętrzną formą i znakami, już to różnicą stopy procentowej, już to rzeczywistą ich wartością, odmienną za przeszłość po terminie do realizacji oznaczonym i znów odmienną co do kuponów, których spłata przez rząd lub stowarzyszenie gwarantowana, dopiero w przyszłości ma nastąpić. Obok tak różnych odcieni kuponów, na których tylko wekslarz fachowy z powołania swego znać się może i powinien, i obok wreszcie niektórych zastrzeżeń, co do obchodzenia się z kuponami, aby nie traciły waloru i kursu, nie możemy się bynajmniej dziwić, że kupony nie mogą zostawać w pospolitym obiegu w handlach, restauracjach, cukierniach i t. p. zakładach, a tem bardziej w stosunkach kupna po drobnych procederach na targach lub jarmarkach, lub też wreszcie w codziennych potrzebach między różnemi społeczeństwa warstwami, które przywykły tylko bądź do monety kruszcowej, bądź też do biletów bankowych. Za granicą gdzie mnogość papierów publicznych procentowych nierównie jest większą jak u nas, nie ma zwyczaju, aby kto kuponami płacił za robotę, lub towar, lecz każdy zmienia je u wekslarzy. W mieście naszem żaden z utrzymujących kantory wekslowe nie objawił dotąd publicznie gotowości swej natychmiastowego spieniężania wszelkich bez wyjątku kuponów od papierów krajowych i zagranicznych, tak płatnych, *jakoteż niepłatnych jeszcze nawet, bez potrzeby składania jakiejkolwiek specyfikacji, choćby z potrąceniem koniecznej, byleby umiarkowanej prowizji.* Obecnie dopiero dowiadujemy się, że kupiec 1-ej gildji i główny kolektor loterji w Królestwie p. Maurycy Nelken, który na polu operacji kursowych i wymiany, nie jednem już odznaczył się na korzyść publiczną udogodnieniem, i którego dwa na wstępie wymienione kantory zjednały dla siebie ustaloną renomę, *pierwszy zdeklarował swą posługę w bezwarunkowej gotowości wymiany na gotowiznę wszelkich płatnych i niepłatnych kuponów.* Mając na uwadze jak wielka ilość kuponów zostaje w rękach mieszkańców i jak gotowizna za kupony niepłatne może być nie dla jednego potrzebą gwałtowną, niewątpimy, iż nowa ta posługa p. Nelken, dobrze przez ogół przyjętą zostanie. Φ.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Warszawa, dnia 14 (26) Października.

Kalendarz.

We wtorek, 15 (27) października,—św. Sabiny pan. męcz.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 47; zach. o godz. 4 min. 40.

We środę, 16 (28) października,— śśw. Szymona Judy i Tadeusza apost.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 4 min. 38.

Stan pogody.

Dziś z rana + 5,2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	741.0	733.2
Termometr Reaum	+ 3,2	+ 7,5
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7,8 R. Najmniejsze ciepło + 2,9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska

TEATR WIELKI. —*Jutro*, we wtorek, opera **Faust.** *Wczoraj*, w niedzielę, dawano Introdukcję 1-go i część 4-go aktu opery **Żydówka**; balet **Gizella** czyli **Willidy**, było osób 355. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano komedje: **Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca, i Fortepian Berty**, było osób 1060.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, krotochwila w 1 akcie, **Kapelusz zegarmistrza.**—Osoby: Gonzales — p. *Piasecki;* Stefanja jego żona — panna *Gilska;* Rodryg Gonzales—p. *Grzywiński;* Amedeusz, służący Gonzalesa — p. *Damse;* Henryka pokojówka Stefanji—panna *Micińska;* Zegarmistrz—p. *Dobrowolski;* Odźwierny—p. *Jejde*;—komedja w 1 akcie, **Takie wszystkie.**—Osoby: Donna Sylwja de Torelias—pani *Palińska;* Hrabina Arnouf — pani *Niewiarowska;* Hrabia Maurycy de Trany — p. *Tatarkiewicz;* — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Piękność uderzająca.** — Osoby: Beaucresson kapitalista — p. *Damse;* Aniela jego żona—panna *Figarska;* Coradin lokaj — p. *Chomiński*; Sylwja, pokojówka—panna *Szczebrowska.* — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Przysługa**; **Przysięga Horacego**; krotochwilę **Ulicznik warszawski**, było osób 583.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Koncercie symfonicznym**, p. Müncheimera, było osób 200. — *Onegdaj*, w sobotę, na **Koncercie** panny Duboff, było osób 40.

W SALI RESURSY KUPIECKIEJ. — *Dziś*, w poniedziałek, **Koncert** pod przewodnictwem p. Adama Müncheimera. — Zacznie się o godzinie 8-ej.

TEATR IZRAELSKI.— *Dziś*, w poniedziałek, dramat biblijny w 4-ch aktach, część I-a pod tytułem **Jakób i synowie jego.** — *Jutro*, we wtorek, część 2-ga, czyli dokończenie p. t. **Józef w Egipcie** — Początek o godzinie 7-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 497. —*Onegdaj*, było osób 674.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** —Początek o godzinie 5-ej. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: orszaku J. C. M. jenerał-majorowie: *Gerszau*, z Kijowa; hrabia *Olsufjew*, z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Untiłow*, z Petersburga; minister-rezydent heski przy dworach francuzkim i belgijskim, major, hrabia *Ensenberg*, z Berlina; — wyjechali: jenerał-adjutant książę *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, za granicę; jenerał-lejtnant *Hlebow*, do Orłowa; jenerał-major *Wikgorst*, do Brześcia; rzeczywiści radcowie stanu: *Hebda*, do Bieły; *Łampe* i *Opoczynin*, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1405, wyjechało osób 989; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 271, wyjechało osób 309;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 307, wyjechało osób 303; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 1265, w tej liczbie z zagranicy 74, wyjechało osób 1239, w tej liczbie za granicę 71.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 13 (25) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Lejman w Lublinie, Dąbrowski w Siedlcach, Stychler w Sochaczewie, Szulaski w Koninie, Rajewski w Bątkowie, Nowakowski w Siedlcach, Gajewski w Sękocinie, Bindernay w Mszczonowie, Buchowiecki w Łomży, Kołdoneska w Garbowie, Gotthardt w Brześciu Litewskim, Maciejewski w Ładach, Lubelzig w Zisewe, Brzozowski w Bszczowie, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 19 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 12 i 13 (24 i 25) b. m. i r., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 141, wyzdrowiało 121, umarło 5, pozostało 1946 (mężczyzn 911, kobiet 1035), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 202, kobiet 189.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mezkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 4; razem 27,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* 5,— *starozakonnych:* —;— **zmarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 22.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 14 (26) Października 1868 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	77	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100				—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	-	-	-	-
„ „ „ bez kuponu				—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100	83	12	82	66
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	79	30	79	
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	67	66	67	40
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs	—		—	
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	87	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	50
„ Sierpniowe za rs. 100			100	
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	135	75	135	25
„ „ „ 1866 „ 100	132	50	131	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.				
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	65	75	64	60
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	93	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol	—		90	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	65	106	50
„ „ „	k. t.	106	50	103	35
Wrocław „	2 m.				
Gdańsk „ „	2 m.	106	50	105	35
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.			—	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	28	7	26
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	15	86	85
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	5	-	
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—		—	
„ „ „	k. t.	100	—	99	83
Moskwa „ „	1 m.	—		—	
„ „ „	k. t.			—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 37 7/9.
* „ „ od Listów Likwidacyinych rs. 1 k. 62 2/9.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 13 (25) Października 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		84 1/8
Obligacje Skarbowe 4%		84 1/8
Listy Zastawne 4%		93
Bilety Banku Rosyjskiego		91 5/8
Weksle na Warszawę		6 23 1/8
„ Peterburg 3 tygodn.		86 5/8
„ „ 3 miesięczny		100 1/4
„ Londyn 3 „		87 3/8
„ Paryż 2 „		66 1/2
„ Hamburg 2 „		56 5/8
„ Wiedeń 2 „		87 1/2
Akcje Rosyjskie		83 1/4
Kolej Terespolska		82
dto Warszawsko-Wiedeńska		79 1/2
Listy Likwidacyjne		58 3/4
Nowa pożyczka premjowa 1-em		61 1/2
„ „ „ 2-em		117 1/4
Żyto na targu „		115
dto „ dostawę		56 3/4
		57 3/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 30
„ Hamburg		84 90
„ Paryż		45 70
Pożyczka Narodowa		63
5% Metaliki		57 20
Akcje Banku Kredytowego		212
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70 25
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU		
% Papiery (Consols)		94 3/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6673. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившихся за границу евревъ Хаю Гельвичь ея сыновей, Шлома, Нохима и дочерей Фрейду, Хаву и Сиру, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явились къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 г. о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Октября 7 (19) дня 1868 года.
Совѣтник, Янишевскій.

N. D. 6699. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z d. 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych, lub skradzionych listów zastawnych, lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Władysław Presser, w Warszawie pod Nr. 104 zamieszkały, utracił listy zastawne okresu 3 serji 1, a mianowicie: lit. E. Nr. 111,459, 112,361, 113,693, 114,746, 115,272, 122,567, 123,641 123,785 wszystkie bez kuponów.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych listów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego każdy nabywca listu zakwestjonowanego byłby powołanym przez poszkowanego do rozprawy sądowej, o własność zakwestjonowanego listu.

Warszawa d. 8 (20) Października 1868 r.
p. o. Prezesa,
Jeneral-Lejtenant, Gieczewicz.

N. D. 6539. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3-go Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Jan Tołwiński, na Pradze, Przedmieściu Warszawy pod Nr. 1150 zamieszkały. utracił Listy Zastawne Okresu III Serji II Lit. D. 259,710 i 269,027 bez kuponów.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów zakwestjonowany temczasowo niniejszem zostaje i że w skutek tego, każdy nabywca Listu zakwestjonowanego, byłby powołany przez poszkodswanego, do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu.

Warszawa dnia 1 (13) Października 1868 r.
p. o. Prezesa.
Generał-Lejtenant Gieczewicz.

N. D. 5784. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku i postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłych i z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomych:

1. Jana Biechońskiego.
2. Karola Majzel, ostatnio mieszkańca wsi Bogucice gminy Zagość, z których pierwszy z pobytu jest niewiadomy, zaś drugi ma przebywać w Cesarstwie Austrjackiem, aby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia po raz trzeci niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego powrócili i czy to osobiście czy też przez władzę policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomili lub też w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotychczas do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie, Sądowi Kryminalnemu nadesłali, gdyż w razie nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie powrotu do kraju po dojściu po prawomocności zapaść mającego wyroku, zostaną zesłani na osiedlenie w Syberji.

Kielce dnia 14 (26) Sierpnia 1868 roku.
Prezes, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

N. D 6008. *Конинскій Судъ Простой Полиціи.*

Симъ объявляетъ, что Осипъ Бораксъ младшій фельдшеръ житель г. Слесина, Конинскаго уѣзда, окончательнымъ рѣшеніемъ Апеляціоннаго Суда Царства Польскаго отъ 11 (23) Мая с. г. за недозволенное и неправильное леченіе по силѣ ст. 576 Уложенія о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ присужденъ къ 3-лѣтнему аресту съ отдачею послѣ перетерпенія наказанія подъ полицейскій надзоръ на два года и съ публикаціею сего приговора.

Конинъ, 4 (16) Сентября 1868 года.
Подсудокъ, за отсут. Грущинскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że wyrokiem ostatecznym Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 11 (23) Maja r. b., Józef Boraks felczer młodszy z m. Slesina za niedozwolone i błędne leczenie z zasady art. 576 K. K. G. i P. na areszt przez tygodni 3 z oddaniem po wycierpieniu kary pod dwuletni dozór policyjny i z ogłoszeniem wyroku w pismach publicznych skazany został.

Konin, d. 4 (16) Września 1868 r
za Podsędka, Gruszczyński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6618. Sąd Pokoju w Opatowie.

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości Nr. 78 oznaczonej w m. Słupi-Nowej położonej, składającej się z domu drewnianego, podwórza żerdziami oparkanionego, dwóch obórek i stodółki pomiędzy domami z jednej obok austerji rządowej, zaś z drugiej strony dawniej nieruchomością do Graczkowskiego a na teraz Abrachama Hersz Rojsztejna własność stanowiącą, nieruchomość powyż opisana należała do Karola Skorzyńskiego a obecnie zaś przeszła na własność Pinkwasa Wajsblat.

Zawiadamia osoby interesowane iż takowa regulacja nastąpi w Sądzie tytejszym w d. 13 (25) Stycznia 1869 r.

Wzywa ich przeto aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądanie swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega się zarazem że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie regulacji nie stawił się, tenże na żądanie którego bądź z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. p. utraci zupełne dobrodziejstwo prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktów regulacji do tej nieruchomości nastąpi odbędzie się w d. 13 (25) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 z rana na posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tego czasu termin do odwołania się od niej upływać zacznie.

Opatow, d. 4 (16) Października 1868 r.
za Podsędka, Kuczewski.

N. D. 6704. Sąd Pokoju w Włodawie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki domu drewnianego z placem w mieście powiatowem Włodawie pod Nr. 456 położonego, do własności Chai i Moszka Hubermanów należeć mającego.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich zarazem, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów, na karę do rub. sreb. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Włodawa dnia 8 (20) Października 1868 r.
Podsędek, Żarski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6344. Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finansowego, głośna in plus licytacja, na sprzedaż domu po Dominikańskiego Nr. 226 w mieście Warszawie, przy ulicy Mostowej położonego, poczynając od sumy rsr. 9,000.

Bliższe warunki, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, w biurze Zarządu Finansowego, o stanie zaś tej nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa dnia 17 (29) Września 1868 r.
w z. Zawiadującego Wydziałem,
Radca Kolegjalny Stefanowicz.
Naczelnik Sekcji Wysocki.

N.D 6526. *Радомское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ изданныхъ 16 (28) Мая 1833 г. въ присутсвіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 28 Октября (9 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра публичные торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ починки ратуши въ м. Шидловцѣ, начиная отъ смѣтной суммы 2,844 руб. 98 коп.

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ согласно Высочайшаго Указа отъ 23 Мая сего года свидѣтельство принадлежности ихъ къ купеческой гильдіи а равно росписки казначействъ въ томъ, что сими послѣдними приняты временные залоги равняющіеся $^1/_{10}$ части подрядной суммы, въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть пересматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ дней въ административномъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемыя Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса должно быть написано:

„Объявленіе на подрядъ починки ратуши въ м. Шидловцѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . . . с. г. за N. . . . . симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ починки ратуши въ м. Шидловцѣ за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью за которую желаетъ взять подрядъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ двѣсти восемдесятъ пять рублей, представляю квитанцію казначейства NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ NN. дня . . . мца . . . 1868 г.
(Имя и фамилія).

Г. Радомъ, Октября 3 (15) 1868 года.
Совѣтникъ, Красускій.

N. D. 6381. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Отъ Варшавскаго Губернскаго Правленія объявляется, что 28 Октября (9 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи изустные торги съ пониженіемъ (in minus) на поставку приблизительно двухъ-сотъ кубическихъ саженей сосновыхъ дровъ съ порубкою для отопленія зданія Губернскаго Правленія въ теченіи 1869 года.

Торги эти предположено начать отъ девяти рублей пятидесяти копѣекъ за одну кубическую сажень съ порубкою:

Желающіе принять поставку обязаны представить въ Губернское Правленіе при торгахъ въ залогъ монетою, билетами или Государственными Кредитными бумагами принимаемыми въ залоги при казенныхъ подрядахъ, сими послѣдними считая по курсу двѣсти рублей серебромъ, залогъ этотъ неустоявшемуся при торгахъ будетъ возвращенъ, а устоявшагося по предварительномъ пополненіи до четырехъ-сотъ рублей, будетъ задержанъ въ обезпеченіе подряда.

Подробныя условія сего подряда, могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи присутствія Губернскаго Правленія ежедневно въ присутственные часы за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Варшава, 27 Сентября 1868 года.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.

N. D. 6698. *Окружное Инженерное Управленіе.*

Окружное Инженерное Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа объявляетъ, что по случаю окончанія къ 1 Января 1869 года срока обязательствъ по производству Инженерныхъ работъ въ Новогеоргіевской, Брестъ-Литовской и Ивангородской крѣпостяхъ, а равно и во всѣхъ воинскихъ зданіяхъ Варшавскаго Военнаго Округа, кромѣ состоящихъ въ городѣ Варшавѣ, представлено Военному Совѣту о производствѣ въ Ноябрѣ текущаго года торговъ на отдачу этихъ обязательствъ въ новый подрядъ.

По полученіи разрѣшенія Военнаго Совѣта, послѣдуетъ дополнительное объявленіе о днѣ торга и условіяхъ, которыя можно будетъ читать въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленіяхъ въ С.-Петербургѣ и Варшавѣ.

Г. Варшава, 11 Октября 1868 года.
Временно Исправляющій должность
Начальника Инженеровъ,
Генералъ-Маіоръ, Квашнинъ Самаринъ.
за Дѣлопроизводителя,
Коллежскій Асесоръ, Квасницкій.

N. D. 6380. *Zarząd Szkoły Głównej.*

Szkoła Główna podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w biurze Zarządu tejże szkoły licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa i węgli kamiennych przez rok jeden, a mianowicie od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku. Warunki do licytacji i wzór do deklaracji przejrzeć można w kancelarji Zarządu codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1868 r.
za Rektora Dziekan,
Rzeczywisty Radca Stanu, J. S. Kowalewski.
Sekretarz Zarządu, Kaz. Kaszewski.

N. D. 6523. *Бендинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 26 Сентября (8 Октября) с. г за N. 5672, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 29 Октября (10 Ноября) с. г. въ 12 часовъ утра, будетъ производиться въ ономъ торгъ (in minus) чрезъ опечатанныя объявленія, на подрядъ постройки новой скотобойни въ г. Бендинѣ, начиная отъ суммы 2,989 руб. 52 коп. показанной по смѣтѣ.

Лица желающіе приступить къ торгамъ должны явиться сами или прислать въ Уѣздное Управленіе въ означенномъ срокѣ запечатанныя деклараціи по ниже приложенной формѣ и къ деклараціи приложить квитанцію о внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залога въ количествѣ 299 руб. сер. или представить таковый наличными деньгами; торговыя же Условія могутъ быть разсмотрѣны въ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Бендинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 1 (13) Октября с. г. за N. 16736 симъ объявляю, что подрядъ постройки новой скотобойни въ г. Бендинѣ, обязываюсь исполнить по утвержденной Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ за сумму р. к. (написать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ которые мнѣ извѣстны, квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ (или наличныя деньги) въ количествѣ 299 р. с прилагаю.

Жительство мое въ N, писалъ въ N. дня N. года N. (здѣсь выписать имя и фамилію).

Г. Бендинъ, 1 (13) Октября 1868 г.
за Начальника, Помощникъ,
(. . . . .)

N. D. 6351. *Начальникъ Радинскаго Уѣзда.*

Житель Гмины Яблонь, Сѣдлецкой Губерніи Радинскаго Уѣзда, Графъ Витольдъ Лубенскій, имѣющій отъ роду 26 лѣтъ, вошелъ съ прошеніемъ въ б. Правительственную Комисію Внутреннихъ и Духовныхъ Дѣлъ о выдачѣ ему Эмиграціоннаго паспорта въ Прусское Королевство.

О чемъ обявляя во всеобщеесвѣдѣніе присовокупляю, что лица имѣющія законныя претензіи къ Гражу Витольду Лубенскому должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыя въ Радинское Уѣздное Управленіе съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока, выдано ему будетъ переселительное свидѣтельство,

Г. Радинъ дня 25 Сентября 1868 г.
Капитанъ, Котовъ.
Делопроизводитель, Боярскій.

N. D. 6647. *Начальникъ Млавскаго Уѣзда.*

Въ исполненіе предписанія Плоцкаго

Губернскаго Правленія отъ 26 Сентября с. г. за N. 6155, симъ объявляется, что 28 Октября (9 Ноября) с. г. въ 11 часовъ утра будуть производится въ присутствіи здѣшняго Управленія гласныя торги на отдачу въ арендное содержаніе дохода Млавской городской скотобойни на одинъ годъ, считая съ 1 (13) Января 1869 г., начиная съ 1,359 рублей сер. Желающій торговаться долженъ представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 135 р. 90 коп. или же свидѣтельство котораго нибудь казначейства въ принятіи тогоже залога. Прочія торговыя кондиціи могутъ быть прочтены въ присутствіи здѣшняго Уѣзднаго Управленія во всякое время за исключеніемъ праздниковъ.

Г. Млава, Октября 5 дня 1868 года.
Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

N. D. 6349. *Магистратъ Губернскаг Города Радомя.*

На основаніи распоряженія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Сентября с. г. за № 5062, симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что въ Присутствіи Радомскаго Городоваго Магистрата 17 (29) Октября 1868 г. въ 11 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ декляраціи написанныхъ по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, будутъ производится публичные торги на отдачу въ аренду дохода Городской Касы отъ скотобойни на врема съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Января 1872 г. отъ настоящей годовой суммы 2,695 р. 16 к. (in plus) и уплаты причитающихся податей.

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны въ назначенномъ срокѣ представить свои деклярацін, и приложить къ нимъ квитанцію Городской Кассы или другаго Казначейства на внесенный ими временный залогъ $^1/_{10}$ части въ 296 р. 52 кс. наличными деньгами или ликвидаціонными листами.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересматрываемы ежедневно въ Присутствіи Магистрата за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ 24 Сентября (6 Октября) 1868 г.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Магистрата Губернскаго Города Радомя отъ 24 Сентября (6 Октября) с. г. за № 3757, даю сію деклярацію, что желаю снять аренду дохода Радомской Городской Кассы отъ скотобойни на время съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Январія 1872 г. съ уплаты арендной суммы по NN. рс. въ годъ, съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условіи установленныхъ для настоящей аренды. Квитанцію въ представленіи въ NN. кассѣ или NN. Казначействѣ временнаго залога 269 р. 52 кс. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ NN. дня NN. мца NN. года NN.

(здѣсь подписать имя и фамилія)
Президентъ,
Надворный Совѣтникъ. . (. . . . .)

N. D. 6519. *Остроленкское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что по случаю несостоявшихся бывшихъ 26, 28 и 30 Августа сего года торговъ на продажу лѣса, Лѣсное Управленіе вновь назначаетъ торги на продажу лѣса, а именно:

На продажу лѣса изъ стражи Чарня.
28 Октября (9 Ноября) 1868 г.

Въ лѣсосѣкахъ отъ суммы 3,070 рублей 79 коп.

Дровъ въ саженіяхъ отъ суммы 22 руб. 8 коп.

Верховъ отъ похищ. деревъ. отъ суммы 25 коп. 71 коп.

На продажу лѣса въ стражи Пясечно.
29 Октября (10 Ноября) 1868 г.

Изъ лѣсосѣковъ отъ суммы 1,657 руб. $8^1/_2$ коп.

Верховъ отъ похищен. деревъ отъ суммы 3 руб. 52 коп.

Деревъ поваленныхъ бурею отъ суммы 6 руб. $3^1/_2$ коп.

На продажу лѣса въ стражи Плянка.
28 Октября (9 Ноября) 1868 г.

Изъ лѣсосѣковъ отъ суммы 1,187 руб. $91^1/_2$ коп.

Каковой лѣсъ будетъ продаваться цѣлыми лѣсосѣками или малыми дѣлянками даже въ нѣсколько рублей примѣняясь къ желанію покупателей о подробностяхъ торговъ можно узнать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней.

Заводзье, 17 Сентября 1868 года.
Старшій Надлѣсничій, Вильневскій.

N. D. 6686. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 5 po południu w kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego. od ceny in minus po kopiejek 11 za wyżywienie jednej osoby dziennie.

Licytacja odbywać się będzie najprzód przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kopiejek 30 spisane, a następnie głośna, do której wymaganą jest vadium w ilości rs. 500, inne warunki dostawy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia w Kancelarji Instytutowej.

Warszawa d. 10 (22) Października 1868 r.
za Prezydującego, Baliński.

N. D. 6706. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Leona Kosińskiego, właściciela dóbr Szczkowo w Powiecie Kolskim Gubernji Kaliskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 570/571 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400 z procentem 6% od dnia 1 Czerwca n. s. 1868 roku i kosztów od Franciszka Willand, właściciela dóbr ziemskich Siedlewo Drzykozy z przyległościami i przynależytościami w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej położonych, zaś w mieście Kłodawie zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Siedlewo Drzykozy z przyległościami i przynależytościami. dawniej w Okręgu i Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy, parafji i gminie Mazew położone, przybliżonej rozległości gruntu około włók 8 mieć mogące, prawem własności do Franciszka Willand egzekwowanego dłużnika należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Idziego Górnickiego za kontraktem urzędowym przed Kurzykowskim Rejentem w Łęczycy dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1866 r. zeznanym, aż do d. 12 (24) Czerwca 1870 r. za cenę roczną rsr. 750 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

W dobrach tych znajdują się następujące dworskie zabudowania:

1. Dwór z drzewa w węgieł postawiony słomą kryty, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
2. Piwnica w ziemi kamieniem i cegłą murowana.
3. Spichlerek z drzewa w węgieł postawiony, słomą kryty, na podmurowaniu.
4. Stodoła z drzewa w słupy postawiona, o trzech klepiskach
5. Wołownia wraz z stajnią i wozownią z drzewa w słupy postawiona, słomą kryta.
6. Owczarnia z obórką z drzewa w słupy postawiona, słomą kryta.
7. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
8. Chałupa z lempacy słomą kryta, w połowie do włościan przeszła, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym
9. Chałupa druga takaż, równie w połowie tylko do dworu należąca.
10. Kuźnia z lempacy o jednym kominie murowanym nad dach deskami kryty wyprowadzonym.
11. Zrąb z lempacy po chałupie.
12. Studnia balami cembrowana z żórawiem.
13. Wiatrak Koźlak o jednym ganku i stępach z kompletną mechaniką i śmigami.
14. Chałupa z obórką z lempacy, o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym, a przy niej mała studzienka bez żórawia, ogrodzenia są z żerdzi i kamienia.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 570/571 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I przejrzane być mogą

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Andrzejowi Kornackiemu, Wójtowi gminy Mazew, do którego wieś Siedlewo Drzykozy należą, we wsi Mazewie Powiecie Łęczyckim urzędującemu, na ręce Jana Kasińskiego Pisarza tejże gminy.
2. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w mieście Powiatowem Łęczycy, tamże urzędującemu na ręce własne, obudwom dnia 16 (28) Września 1868 r. Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Siedlewo Drzykozy w Warszawie dnia 25 Września (7 Października) 1868 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
R. D. Zgórski.

N. D. 6714. Октяря 17 (29) дня въ 10 часовъ утра, махоневые и ясеновые мебели на Мурановѣ; 18 (30) с. м. и г. фортепіано изъ краснаго дерева и ясеновая шкафа въ 10 часовъ утра и Октября 21 (Ноября 2) дня въ 10 часовъ утра, фортепіано изъ краснаго дерева, за Желѣзною брамою въ Варшавѣ, будутъ проданы съ публичнаго торга.

Поплавскій, Судебный Приставъ.

* * *

W dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 10 rano: meble machoniowe i jesionowe na Muranowie, w dniu 18 (30) t. m. fortepian machoniowy i szafa jesionowa o godzinie 10-ej rano, w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano, fortepjan machoniowy, za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Popławski, Komornik.

LISTY GONCZE.

D. N. 6243. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающіе за подядкомъ и спокойствіемъ тщательно слѣдить Эйзыка Прагера Владельца дома № 2154 въ Варшавѣ, еврея, лѣтъ 51 отъ роду, роста срѣдняго, лица продолговатаго рѣбоваго, волосъ черныхъ съ просѣдою, карыхъ глазовъ, обыкновеннаго носа и губы, а въ случае поимки онаго немедленно представили здѣшнему Суду.

Г. Варшава дня 18 (30) Сентября 1868 г.
Предсѣдательствующія Судья,
Колежскій Асесоръ, Жизневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Ejzyka Pragiera właściciela domu Nr. 2154 w Warszawie, żyda, lat 51, wzrostu średniego, twarzy ściągłej nieco ospowatej, włosów czarnych nieco siwowatych, oczu czarnych, nosa i ust zwyczajnych, ściśle śledziły, a wrazie ujęcia bezzwłocznie Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Warszawa d. 18 (30) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 5765. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Предлагаетъ начальствамъ какъ гражданскимъ такъ и военнымъ за порядкомъ и безопасностію въ Царствѣ наблюдающимъ, обращать особенное вниманіе на Антона Туржинецкаго, жителя гмины Бицщи, лѣтъ около 20, роста средняго, лица и носа продолговатаго, глазъ сѣрыхъ, волосовъ темно-русыхъ, а въ случаѣ задержанія въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ стражею отправить.

Г. Яновъ, 29 Августа (10 Сентяб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Antoniego Turzynieckiego, lat około 20 liczącego, w gminie Biszczy zamieszkałego, wzrostu miernego, twarzy ściągłej, nosa ściągłego, włosów ciemno blond, o kradzież obwinionego, śledziły, a wrazie ujęcia tutejszemu lub najbliższemu sądowi odstawiły.

Janów d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący Machnikowski.

N. D. 5804. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ воинскія и гражданскія власти, дабы Антона Бѣлявскаго, имѣющаго отъ роду 17 лѣтъ, католическаго вѣроисповѣданія, средняго рода, продолговатое лице, волосы черные, чело нискoе глаза пивные, носъ и ротъ умеренные особыхъ примѣтъ неимѣетъ, происходящаго изъ гор. Серее, послѣдній разъ въ фольв. Вилкоболе, гмины Бартники, Волковышкаго уѣзда, исполняя должность локея нынѣ же неизвѣстно, наказаннаго за воровство рѣшеніемъ здѣшняго Суда состоявшемся 28 Февраля (11 Марта) с. г. въ случаѣ разслѣдованія арестовали и отдали онаго преступника Бѣлявскаго въ здѣшній Судъ.

Г. Кальварія, Августа 22 (Сент. 3) 1868 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судьи,
Вржоска.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak wojskowe jako i cywilne nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Antoniego Bielawskiego lat 17, katolika, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów czarnych, czoła niskiego, oczu piwnych, nosa proporcjonalnego, znaków szczególnych żadnych, z miasta Sereje pochodzącego, ostateczną razą w folwarku Wiłkobole, gminie Bartniki, powiecie Wyłkowyszskim, w służbie lokaja przebywającego, obecnie niewiadomego z pobytu, wyrokiem Sądu tutejszego z d. 28 Lutego (11 Marca) r. b. na karę za kradzież skazanego śledziły, za ujęciem przyaresztowały i do Sądu tutejszego dostawić raczyły.

Kalwarja d. 22 Sierp. (3 Wrześ.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Brzoska.

N. D. 6084. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Благоволять всѣ власти надъ безъопасстью и спокойствіемъ въ краѣ наблюдающія разыскать Файлу Гершковича, еврея, жителя дер. Кобылина, Ломжинскаго уѣзда, нанимающаго себя извощикомъ, и въ случаѣ поимки, представить его въ здѣшній Судъ какъ скрывающагося передъ законнымъ наказаніемъ.

Примѣняется, что также Гершковичь ѣздитъ по Царству за паспортомъ на имя Вольфа Кужонтковскаго выданныхъ:

Примѣты его слѣдующія:

Лѣтъ отъ роду 19, ростъ средній, волосы темно-русые, зароста неимѣетъ, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое, немного огорѣлое, глаза сивые

Яновъ, 5 (17) Сентября 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, aby na Fajlę Herszkowicza żyda mieszkańca wsi Kobylina powiatu Łomżyńskiego, trudniącego się furmaństwem, baczną uwagę zwróciły i w razie wyśledzenia, aby go Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu, jako ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości dostawiły.

Nadmienia się przytem, że Herszkowicz ma uzyskany paszport na imię Wólfa Kurządkowskiego i za takowym podróżuje po Królestwie.

Rysopis jego następujący:

Lat 19, wzrost średni, włosy ciemno blond, zarostu niema, nos i usta mierne, twarz okrągła nieco ogorzała, oczy siwe.

Janów d. 5 (17) Września 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6713. **Rewers na rsr. 900** a wystawiony przez Antoniego Wilskiego n, rzecz Wacława Okęckiego, na każde żądanie płatny, przypadkowym sposobem **zaginął**; znalazca zechce zwrócić w Warszawie pod Nr. 545, za stosownem wynagrodzeniem, albowiem znalazca żadnej korzyści z rewersu osiągnąć nie może, gdyż stosowne **zastrzeżenia** gdzie należy poczynione **zostały**.
1—16140

N. D. 6560. **Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej** wydany Domowi Handlowemu **M. Rozengart** na złożone vadium do licytacji w sumie rsr. 400 w listach likwidacyjnych **zaginął**. Ponieważ stosowne **ostrzeżenie** w właściwem miejscu uczynionem zostało, przeto nikt z tego kwitu korzystać nie może. Znalazca raczy go złożyć w Magistracie miasta Warszawy Wydziale Administracyjnym, lub w kantorze powyższego domu, położonym w magazynach kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. 15818

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.